DZIŚ PO STRONIE SENIORA

RENTA WDOWIA – KOMU PRZYSŁUGUJE?

KIEDY NALEŻY SIĘ RENTA RODZINNA PO ZMARŁYM Z RODZINY

Nr ISSN 2353-6160
Nr indeksu 350-028

www.dziennikbaltycki.pl

Nr 181 (24 843) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 6.08.2026

81 *lat*

Dziennik Bałtycki

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Tczew

Czy będzie cmentarz dla zwierzaków w Tczewie?

Taką potrzebę dostrzegła jedna mieszkanka, ale zbieranie podpisów pod petycją już trwa. Władze miasta mają wątpliwości
– Str. 6

Gdańsk

Orlen uruchomił Morski Terminal Przeładunkowy na Martwej Wiśle

Inwestycja na terenie rafinerii w Gdańsku jest jednym z kluczowych przedsięwzięć logistycznych Grupy
– Str. 7

Rok prezydentury Karola Nawrockiego. Ocenił premier Donald Tusk. Kojarzy mu się m.in. z próbą zablokowania programu SAFE **– Str. 9**

Rozmowa
z dr. n. wet. Markiem Tischnerem o fizjologii końskiego organizmu oraz o faktach i mitach w kwestii transportu konnego **– Str. 2**

FOT. PIXABAY

Gdańsk

Zbiornik retencyjny jest potrzebny, ale cień i zieleń drzew też są bezcenne

Martyna Kucybała

Nowy zbiornik retencyjny przy ulicy Kartuskiej ma rozwiązać problem podtopień, z którym mieszkańcy gdańskich Siedlec zmagają się od lat. Inwestycja nie budzi większych kontrowersji, jednak sprzeciw wywołuje planowana wycinka 21 drzew.

Inwestycja ma objąć budowę kanalizacji deszczowej, zbiornika retencyjnego, pompowni i ogrodów deszczowych oraz przebudowę terenu wokół Gdańskiego Centrum Świadczeń przy ul. Kartuskiej 32/34. Mieszkańcy nie podważają tego, że poprawa odwodnienia jest konieczna.

– Ulica Kartuska jest dawnym korytem rzeki. Podczas nawalnych deszczy woda wraca do swojego naturalnego biegu, a postępująca zabudowa tylko pogłębia problem – mówi Wojciech Widzicki, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Siedlce.

Sprzeciw związany jest ze skalą wycinki. Mieszkańcy złożyli petycję do władz miasta i domagają się przedstawienia analiz potwierdzających, że wszystkie 21 drzew rzeczywiście koliduje z inwestycją. Wątpliwości budzi również powiązanie przedsięwzięcia z przebudową ul. Malczewskiego, która ma rozpocząć się dopiero po 2030 roku.

Równocześnie Zarząd Dzielnicy analizuje dokumentację projektową oraz występuje o udostępnienie wszystkich decyzji administracyjnych dotyczących wycinki. Na terenie inwestycji znajdują się drzewa, które mają znacznie dużą wartość przyrodniczą.

Po nagłośnieniu sprawy Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska przesunęła termin wycinki z 1 na 29 sierpnia. Przed rozpoczęciem prac ma zostać przeprowadzona także kontrola ornitologiczna.

– Wsłuchujemy się w głos mieszkańców. Jeszcze raz przeanalizujemy, czy wszystkie 21 drzew rzeczywiście musi zostać wycięte – zapewniała na antenie Radia Gdańsk rzeczniczka Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska Aneta Niezgoda.
– Str. 4

FOT. JOANNA SOBAŃSKA

Drzewa przeznaczone do wycinki są piękne, dają cień i chłód...

Kociewie

Jest przełom! O tej inwestycji mówi się od niemal 20 lat

Kinga Furtak

W Sucuminie podpisano wczoraj umowę na projekt i budowę obwodnicy Starogardu Gdańskiego, czyli jednej z najważniejszych inwestycji drogowych na Kociewiu i w całym regionie. To przełom, na który czekali kierowcy codziennie przejeżdżający drogą krajową nr 22.

O obwodnicy Starogardu Gdańskiego zaczęto mówić już w pierwszej dekadzie XXI wieku. Intensywne działania samorządów i społeczników trwały od około 2006 roku. W tym czasie projekt wracał do rządowych planów, przechodził procedury środowiskowe i był przedmiotem licznych konsultacji społecznych.

Spory wokół przetargu pomiędzy firmami trwały aż 15 miesięcy. Tak długie postępowanie odwoławcze jest sytuacją niespotykaną w skali kraju przy realizacji obwodnic w ramach rządowego programu. Wielomiesięczna batalia pomiędzy firmami znacząco wydłużyła procedurę wyboru wykonawcy i opóźniła podpisanie umowy. Przez ponad rok projekt pozostawał w zawieszeniu. Dopiero czerwcowe rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w Warszawie w bieżącym roku definitywnie zakończyło batalię prawną i pozwoliło GDDKiA podpisać kontrakt z firmą Unibep.

Wykonawca opracuje dokumentację projektową do złożenia wniosku o pozwolenie na budowę. Potem rozpocznie budowę, a na całość ma 39 miesięcy od daty zawarcia umowy (poza okresem zimowym od 16 grudnia do 15 marca). Koniec inwestycji planowany jest III kwartał 2030 r.

eprasa.pl 3b348aa2da

POLECAMY

JUTRO: Kod przestępstwa, czyli tajemnice DNA SOBOTA: Wakacje połączone z warsztatami

6.08.2026
Czwartek

Dziś imieniny: Sława, Jakub, Oktawian, Wincenty
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK BAŁTYCKI

Redaktor naczelny Maciej Sandecki
Z-ca redaktora naczelnego Mariusz Leśniewski
Wydawca Tomasz Chudzyński, Krzysztof Juras, Mariusz Lesniewski, Dariusz Olejniczak

www.dziennikbaltycki.pl

Polska Press Makroregion Pomorze
Redakcja ul. Połęże 3, 80-720 Gdańsk, tel. 32 634 21 00 internet@dziennikbaltycki.pl
Prezes Makroregionu Piotr Grabowski
Dyrektor reklamy Ewa Żelazko
Dyrektor marketingu Robert Gromowski
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©® - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikbaltycki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

KALENDARIUM

USA

1996: W Los Angeles odbył się ostatni koncert amerykańskiej grupy punk rockowej Ramones.

Powstała w 1974 roku nowojorska grupa zrewolucjonizowała muzykę rockową, stawiając na krótkie, szybkie i proste utwory o surowym brzmieniu. Albumy Ramones, Rocket to Russia czy Road to Ruin wywarły ogromny wpływ na rozwój punka i późniejszego rocka alternatywnego. Choć zespół nigdy nie osiągnął wielkich sukcesów komercyjnych, zainspirował setki wykonawców, od Sex Pistols i The Clash po Green Day czy Nirvanę. Po ponad dwóch dekadach działalności Ramones zakończyli karierę, pozostawiając po sobie trwałe miejsce w historii muzyki.
Historia Ramones miała gorzki finał. Joey Ramone zmarł w 2001 roku na chłoniaka, Dee Dee Ramone rok później po przedawkowaniu narkotyków, a Johnny Ramone w 2004 roku przegrał walkę z rakiem prostaty. Tommy Ramone, ostatni żyjący członek klasycznego składu, zmarł w 2014 roku na raka dróg żółciowych.

USA

2013:Podano komunikat o sprzedaży za 250 mln dolarów należącego od czterech pokoleń do rodziny Grahamów dziennika „The Washington Post" prezesowi firmy Amazon.com Jeffowi Bezosowi.

Zakończyło to trwające blisko 80 lat kierowanie tytułem przez rodzinę Grahamów, jedną z najbardziej wpływowych dynastii amerykańskiego dziennikarstwa. To właśnie pod ich rządami „The Washington Post" zdobył światową renomę dzięki ujawnieniu afery Watergate, która doprowadziła do dymisji prezydenta Richarda Nixona. Bezos zapowiedział zachowanie niezależności redakcji, jednocześnie inwestując w rozwój cyfrowy. W kolejnych latach gazeta znacząco zwiększyła liczbę prenumeratorów internetowych i umocniła swoją pozycję wśród najważniejszych mediów świata.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Bałtycki"

tel. 58 728 08 17
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikbaltycki.pl

POGODA

dziś
26°C/15°C

jutro
22°C/22°C

ROZMOWA

Eksperci obalają mity o końskim wysiłku: piana nie oznacza wycieńczenia

Mira Suchodolska (PAP)

Spieniony pot, przyspieszony oddech czy wysokie tętno po wysiłku dla wielu turystów są dowodem wycieńczenia koni z Morskiego Oka.

FOT. PIXABAY

O fizjologii końskiego organizmu, wynikach wieloletnich badań naukowych oraz faktach i mitach narosłych wokół transportu konnego PAP rozmawiała z dr. n. wet. Markiem Tischnerem z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, specjalistą chorób i rozrodu koni oraz lekarzem weterynarii Polskiego Związku Jeździeckiego, i lek. wet. Aleksandrą Gospodarczyk z Katedry Chorób Dużych Zwierząt SGGW w Warszawie, specjalistką medycyny koni.

Od kilkunastu lat transport konny do Morskiego Oka budzi ogromne emocje. Czy to właśnie ten spór był impulsem do rozpoczęcia badań naukowych?

Dr Marek Tischner.: Badania rozpoczęto ponad 15 lat temu na wniosek Tatrzańskiego Parku Narodowego po głośnym przypadku konia Jordka, który w wyniku zachorowania na mięśniochwat upadł na trasie do Morskiego Oka. To wydarzenie stało się impulsem do uporządkowania zasad pracy koni na trasie. Najpierw wprowadzono rygorystyczny regulamin przewozów, a następnie rozpoczęto systematyczne badania weterynaryjne. Z czasem wypracowano model, który funkcjonuje do dziś – wszystkie konie przechodzą obowiązkowe badania przed rozpoczęciem sezonu, a równolegle prowadzimy badania naukowe dotyczące ich wydolności.

W debacie często pojawia się zarzut, że badania obejmują tylko wybrane konie. Jak wygląda to w praktyce?

Wszystkie konie, które mają pracować na trasie do Morskiego Oka, muszą przejść obowiązkowe badania weterynaryjne przed sezonem. Każdego roku jest ich około trzystu. Jeżeli koń nie uzyska pozytywnej oceny całej Komisji, nie zostaje dopuszczony do pracy.

Co dokładnie obejmuje taka kwalifikacja?

To kilkuetapowe badanie. Najpierw oceniamy ogólny stan zdrowia – między innymi tętno, oddechy i stopień nawodnienia. Następnie koń przechodzi badanie ortopedyczne, podczas którego szczegółowo oceniany jest cały aparat ruchu, kończyny - ze szczególnym uwzględnieniem stanu kopyt. Na osobnym stanowisku, specjalista hipolog (zootechnik) kontroluje kondycję zwierząt i stan uprzęży. Dopiero później wykonuje kurs z pasażerami, a na górnym parkingu ponownie oceniamy jego reakcję na wysiłek i tempo regeneracji.

Gdy w upalny dzień turysta widzi na końskich nogach i bokach gęstą białą pianę, często uznaje ją za dowód skrajnego wyczerpania zwierzęcia. Czym ona właściwie jest?

Aleksandra Gospodarczyk: To po prostu spieniony pot. Żeby zrozumieć, skąd się bierze, trzeba wiedzieć, jak koń reguluje temperaturę swojego organizmu. Poci się całym ciałem i ma kilkakrotnie więcej gruczołów potowych na centymetr kwadratowy skóry niż człowiek. To niezbędne, bo podczas pracy jego mięśnie wytwarzają ogromne ilości ciepła. Koń jest z natury atletą, a jego organizm został przystosowany do długotrwałego wysiłku i skutecznego chłodzenia. U człowieka pot spływa po skórze, natomiast u konia sytuacja jest bardziej złożona, ponieważ ciało pokrywa gęsta sierść. Chroni ona przed deszczem i zimnem, ale jednocześnie utrudnia odprowadzanie wilgoci. Poza tym koński pot zawiera charakterystyczne białko – laterynę. Działa ono jak naturalny środek powierzchniowo czynny: zmniejsza napięcie powierzchniowe potu, powoduje jego spienienie i ułatwia przenikanie wilgoci przez sierść. Dzięki temu zwiększa się powierzchnia parowania, a organizm skuteczniej oddaje nadmiar ciepła.

Wielu ludzi porównuje konie do psów. Widząc spocone zwierzę, są przekonani, że dzieje się coś niepokojącego. Tymczasem psy chłodzą organizm zupełnie inaczej.

Psy praktycznie się nie pocą – poza opuszkami łap – i regulują temperaturę głównie poprzez ziajanie. Koń nie ma takiej możliwości - oddaje ciepło przede wszystkim przez wydzielanie potu na całej powierzchni ciała. To dwie zupełnie różne strategie fizjologiczne. Problem polega na tym, że dziś coraz mniej osób ma na co dzień kontakt z dużymi zwierzętami. Większość zna psy i koty, dlatego intuicyjnie przenosi ich zachowania na konie. Tymczasem koń po wysiłku będzie wyglądał inaczej niż pies. To, co laikowi wydaje się objawem skrajnego zmęczenia, jest często całkowicie prawidłową reakcją organizmu. Biała piana może wyglądać niepokojąco, ale sama w sobie nie jest objawem choroby ani wycieńczenia. Jest elementem prawidłowej fizjologii.

eprasa.pl 3b348aa2da

REKLAMA
0211533247

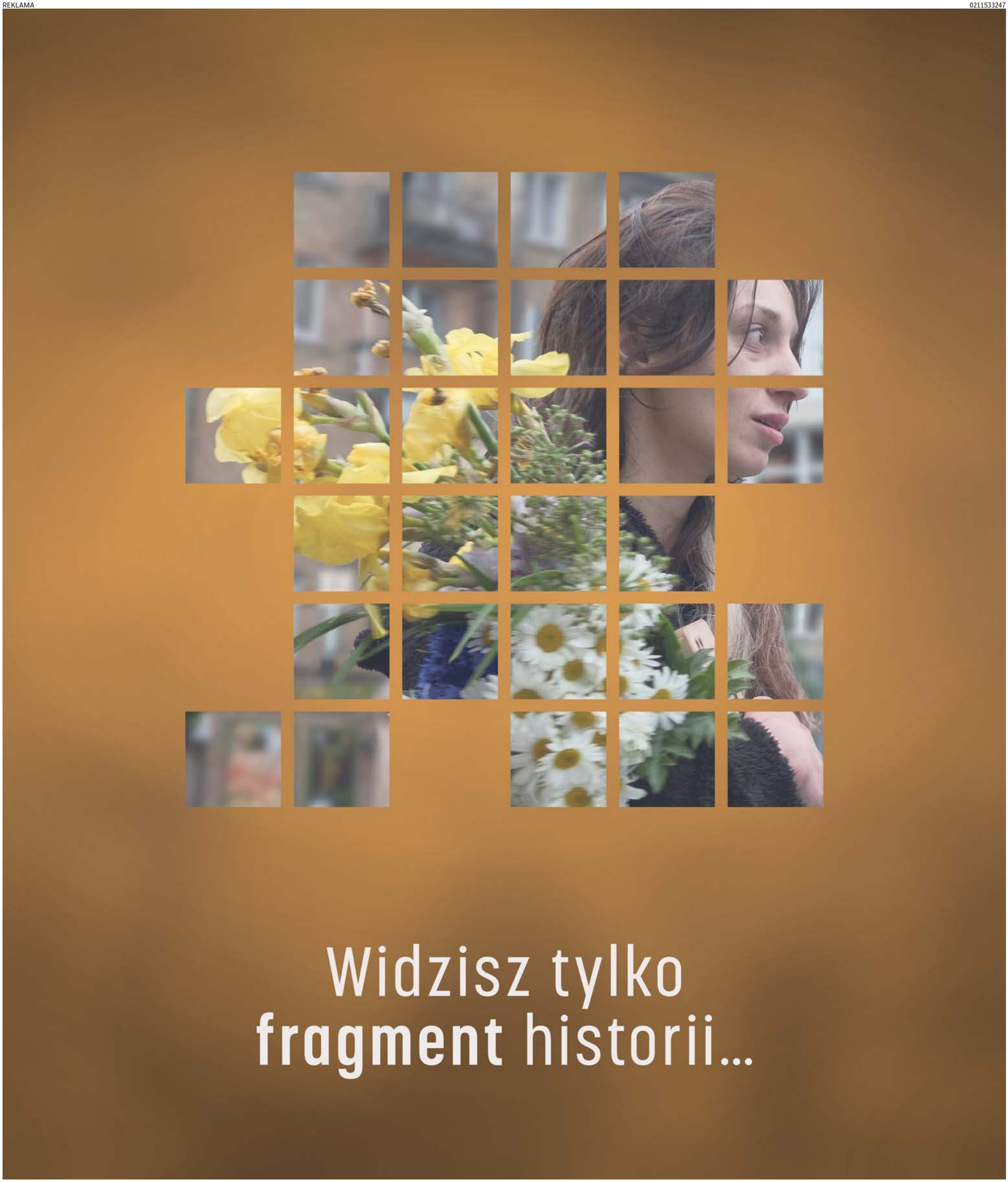

eprasa.pl 3b348aa2da

GDAŃSK

Zbiornik retencyjny się przyda, ale zieleń drzew też jest bezcenna. Czy uda się uniknąć wycinki?

Martyna Kucybała

Mieszkańcy i społecznicy z gdańskich Siedlec nie zgadzają się na wycinke zdrowych drzew, która planowana jest w ramach budowy zbiornika rtencyjnego. By ć może uda się uratować chociaż część drzew.

FOT. JOANNA SOBAŃSKA

Drzewa są w tym rejonie Gdańska cennym elementem miejskiego krajobrazu

Planowana inwestycja obejmuje budowę kanalizacji deszczowej wraz ze zbiornikiem retencyjnym i pompownią, wykonanie ogrodów deszczowych oraz przebudowę układu drogowego wokół Gdańskiego Centrum Świadczeń przy ul. Kartuskiej 32/34. Powstaną także nowe miejsca postojowe, chodniki, oświetlenie i elementy małej architektury. Całość realizowana jest w ramach projektu „Zrównoważone Systemy Gospodarowania Wodami Opadowymi w Gdańsku", współfinansowanego z Funduszu Spójności Unii Europejskiej.

Nikt nie kwestionuje konieczności inwestycji

Mieszkańcy mają świadomość, że odwodnienie tej części miasta jest niezwykle istotna.

- Ulica Kartuska jest właściwie dawnym korytem rzeki, która wciąż istnieje, tylko została schowana pod ziemię. Gdy przychodzą nawalne deszcze, ona wraca do swojego naturalnego koryta. Do tego dochodzi coraz większe zabetonowanie okolicy i problem z odprowadzaniem wody tylko się pogłębia - tłumaczy w rozmowie z „Dziennikiem Bałtyckim" Wojciech Widzicki, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Siedlce.

Problem pojawił się, gdy po publikacji informacji o inwestycji, okazało się, że konieczne będzie usunięcie 21 drzew. Mieszkańcy nie zaakceptowali tej decyzji i szybko rozpoczęli zbiórkę podpisów pod petycją, która została skierowana do prezydent Gdańska, Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska oraz miejskich służb odpowiedzialnych za ochronę środowiska. Chcą, by ograniczono wycinkę do minimum oraz przedstawiono szczegółowe analizy, które wykażą, że drzewa faktycznie kolidują z planowaną infrastrukturą.

Co więcej, część z tych drzew to dosyć młode nasadzenia, aczkolwiek na terenie inwestycji znajdują się też takie, które mają znacznie większą wartość przyrodniczą. Równocześnie Zarząd Dzielnicy analizuje dokumentację projektową oraz występuje o udostępnienie wszystkich decyzji administracyjnych dotyczących wycinki.

Więcej pytań niż odpowiedzi

Jak podkreśla Wojciech Widzicki, wątpliwości dotyczą nie tylko liczby drzew. Inwestycja jest ściśle powiązana z dużo większym projektem przebudowy ul. Malczewskiego, które od lat jest przesuwany.

- Zbiornik retencyjny był projektowany jako element większego systemu odwodnienia całej ulicy Malczewskiego. Tymczasem wiadomo już, że sama przebudowa tej ulicy nie rozpocznie się przed 2030 rokiem. Pojawia się więc pytanie, jak skutecznie będzie działał zbiornik wybudowany teraz, skoro nie powstanie pozostała część systemu - mówi.

Dodaje także, że mieszkańcy chcieliby poznać szczegółowe uzasadnienie projektu oraz dowiedzieć się, z jakiego obszaru woda będzie trafiała do planowanych ogrodów deszczowych jeszcze przed przebudową całego układu drogowego.

Mieszkańcy chcą także wiedzieć, jak dokładnie poszczególne elementy inwestycji będą ze sobą współpracować. Zdaniem Wojciecha Widzickiego nadal brakuje jasnej odpowiedzi, czy i w jaki sposób prace przy Gdańskim Centrum Świadczeń są powiązane z większym systemem odwodnienia planowanym dla tej części Siedlec.

- Nie twierdzimy, że projekt jest zły. Po prostu chcemy wiedzieć, jak ma funkcjonować i dlaczego właśnie w takiej formie został zaprojektowany - zaznacza Widzicki.

Miasto zapowiada ponowną analizę

Po nagłośnieniu sprawy Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska poinformowała o przesunięciu terminu rozpoczęcia robót. Jak przekazała nam Joanna Bieganowska z Referatu Prasowego Biura Prezydenta Miasta Gdańska, powodem są opóźnienia w dostawie materiałów potrzebnych do budowy zbiornika retencyjnego. Tym samym termin wycinki został przesunięty z 1 na 29 sierpnia. Przed rozpoczęciem prac ma zostać przeprowadzona kontrola ornitologiczna.

Również przedstawiciele Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska deklarują, że analizują możliwość ograniczenia liczby wycinanych drzew.

- Wsłuchujemy się w głos mieszkańców. To nie jest wycinka pod kolejny budynek, tylko pod niezwykle istotną infrastrukturę przeciwpowodziową. Jeszcze raz przystąpimy do analizy i ustalimy, na ile te 21 drzew rzeczywiście musi zostać wyciętych oraz czy istnieje możliwość zmniejszenia tej liczby - mówiła na antenie Radia Gdańsk rzeczniczka prasowa Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska Aneta Niezgoda.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Siedlce twierdzi, że podobna sytuacja miała już kiedyś miejsce. Chodzi o inwestycję przy ul. Ciasnej, gdzie początkowo planowano usunięcie wszystkich drzew. Po rozmowach i działaniach Rady Dzielnicy projekt został zmieniony i udało się zachować najstarsze drzewa. Jak podkreśla, wierzy, że i w tym wypadku sprawa zakończy się dobrym rozwiązaniem dla wszystkich.

AKCJA CHARYTATYWNA
0111545631

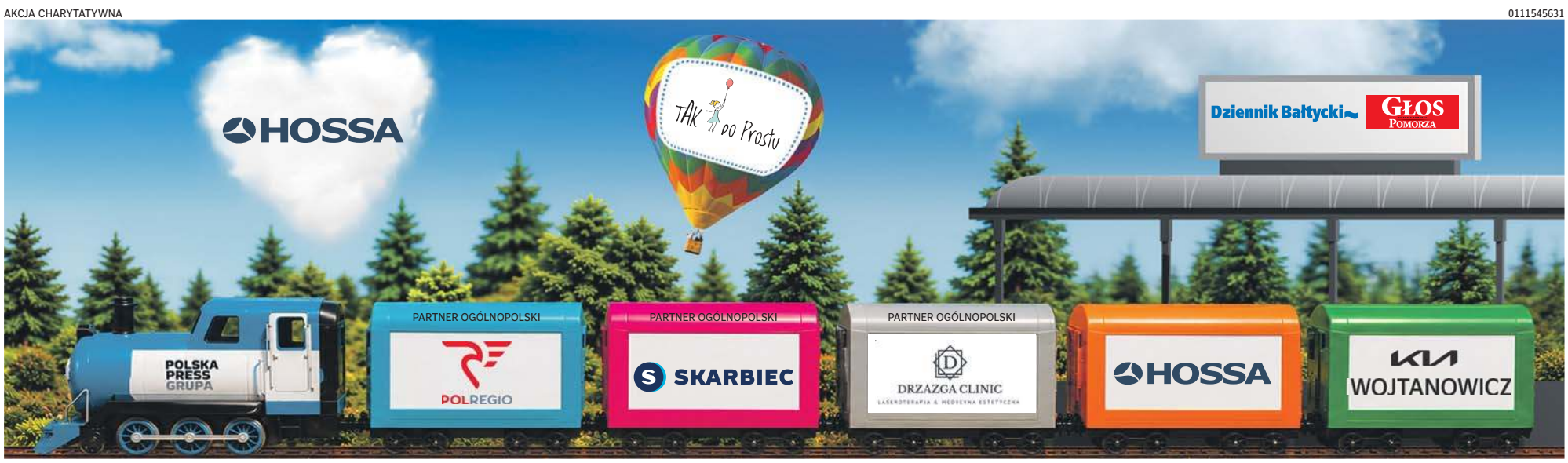

eprasa.pl 3b348aa2da

REKLAMA
0211533257

TVP info

Zawsze pokazujemy **pełny obraz**.
Dla Ciebie.

eprasa.pl 3b348aa2da

TCZEW

Nie będzie cmentarza dla zwierząt w Tczewie?

Kinga Furtak

W Tczewie pojawił się pomysł stworzenia cmentarza dla zwierzaków, na którym mieszkańcy mogliby godnie pożegnać swoje ukochane psy i koty. Inicjatywa trafiła do radnych, ale odpowiedź miasta może rozczarować właścicieli zwierząt.

FOT 123RF

Czy petycja w sprawie utworzenia grzebowiska dla zwierząt zyska szerokie poparcie mieszkańców?

Choć dla wielu osób pupil jest członkiem rodziny, przepisy jasno określają, że nie można go pochować samodzielnie w ogrodzie, lesie czy na terenie publicznym. Takie działanie jest niezgodne z prawem i może skutkować karą. Rozwiązaniem są specjalne cmentarze dla zwierząt, których w Polsce przybywa. O potrzebie stworzenia takiego miejsca rozmawiano również w Tczewie.

– Inicjatywa wyszła od mieszkanki mojego osiedla radny Maciej Skiberowski - . Jako radny byłem zobowiązany złożyć na sesji wniosek do prezydenta, aby rozważył ten pomysł. Uważam, że nie jestem odosobniony w tej inicjatywie i wiele osób mogłoby być zainteresowanych takim rozwiązaniem – mówi Maciej Skiberowski, tczewski radny.

Jak wyjaśnia inicjatorka, pomysł pojawił się, gdy zaczęła zwracać uwagę na to, jak wiele osób posiada zwierzęta i jak silna więź łączy je z właścicielami.

– Sama posiadam pieska i nie wyobrażam sobie bez niego życia. Zwierzę jest najlepszym przyjacielem człowieka. Dla wielu osób jest też formą terapii. Pomaga osobom samotnym, zmagającym się z depresją czy potrzebującym wsparcia – podkreśla inicjatorka.

Jej zdaniem po śmierci ukochanego zwierzęcia wiele osób zostaje bez możliwości godnego pożegnania.

– Każdy z nas kiedyś umiera, tak samo zwierzę. Nie jest ono śmieciem, którego można wyrzucić na śmietnik czy zawieźć do lasu. To członek rodziny. Dla wielu osób możliwość przyjścia na taki cmentarz, posadzenia kwiatka, powspominania wspólnych chwil byłaby bardzo ważna – mówi mieszkanka Tczewa.

Radny podkreśla, że cmentarz dla zwierząt mógłby być nie tylko odpowiedzią na potrzeby mieszkańców, ale również ciekawym rozwiązaniem z punktu widzenia miasta.

– Uważam, że takie grzebowisko to świetny interes dla miasta, podobnie jak cmentarz komunalny. Miejskie grunty nie powinny być przeznaczane tylko pod deweloperkę. Z czasem zapotrzebowanie na takie miejsce będzie rosnąć – mówi radny.

Władze miasta poinformowały, że obecnie lokalizacja grzebowiska dla zwierząt na terenie Tczewa nie jest możliwa. Jak wskazano w piśmie podpisanym przez wiceprezydenta Andrzeja Gockowskiego, realizacja takiej inwestycji wymagałaby zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego oraz spełnienia rygorystycznych wymogów sanitarnych i innych.

Urzędnicy podkreślili, że znalezienie odpowiedniego miejsca w granicach miasta jest dużym wyzwaniem. Teren musi spełniać określone warunki – m.in. mieć odpowiednią strukturę gleby, niski poziom wód gruntowych, znajdować się z dala od ujęć wody oraz zabudowań mieszkalnych.

W piśmie zaznaczono, że miasto dotychczas nie otrzymało postulatów od większej grupy mieszkańców w sprawie takiego miejsca.

Radny przygotował dla mieszkanki oficjalną petycję. Trwa zbieranie podpisów, które mają zostać przekazane Radzie Miejskiej oraz prezydentowi Tczewa.

SOPOT

Kiedy nastąpi przebudowa i remont dawnej Zatoki Sztuki? Miasto zmienia terminy

Andrzej Gurba

Znacznie przedłuża się przetarg na projekt, remont i przebudowę budynku przy Alei Franciszka Mamuszki 14 w Sopocie. Ma powstać Centrum Konferencyjno-Kulturalno-Edukacyjne. Obiekt przy ul. Mamuszki 14 to dawna Zatoka Sztuki. Oto szczegóły.

FOT. ANDRZEJ GURBA

Obiekt przy ul. Mamuszki 14 w Sopocie

Otwarcie przetargowych ofert na wykonanie projektu, remontu i przebudowy budynku przy Alei Franciszka Mamuszki 14 w Sopocie miało nastąpić 22 czerwca 2026 r. Kolejne terminy to: 22 i 28 lipca. Teraz jest czwarty - 11 sierpnia 2026 r. I nie wiadomo, czy ostatni. O co chodzi? Miasto tłumaczy, że przesunięcia wynikają z wielu pytań od potencjalnych oferentów dotyczących przetargowych szczegółów, na które trzeba przygotować odpowiedzi.

Budynek przy ul. Mamuszki 14 to dawna Zatoka Sztuki w Sopocie, która została zamknięta 6 lat temu. Prowadził ją przestępca Marcin Turczyński. Dzierżawiony zdewastowany obiekt położony nad samym morzem, miasto Sopot przejęło w 2022 r. Obecnie działa tam centrum kultury oraz restauracja. Obiektem zarządza Bałtycka Agencja Artystyczna BART. To miejska jednostka.

Jakie przewidziano prace w budynku? Przebudowa obejmuje m.in. poszerzenie budynku od strony plaży (kondygnacje powyżej parteru) oraz podwyższenie stropu w sali konferencyjnej na drugim piętrze. Przebudowany zostanie częściowo układ pomieszczeń. Znikną balkony od strony plaży oraz istniejące tarasy wokół budynku (powstaną nowe). Wykonana zostanie częściowo nowa klatka schodowa. Prace to także: wymiana okien i witryn, wykonanie windy, wymiana instalacji oraz nowa elewacja.

- Przebudowa istniejącego budynku ma na celu stworzenie międzypokoleniowego miejsca kultury, edukacji i spotkań, ze szczególnym naciskiem na rozwój muzyczny społeczności. Nowa przestrzeń została zaprojektowana zgodnie z zasadami łączenia funkcji i zmiany użyteczności – czytamy w programie funkcjonalno-użytkowym inwestycji.

W ramach projektu zaplanowano zmianę układu pomieszczeń. W budynku powstaną pracownie: muzyczne, audio, artystyczne, ruchu, baletu, foto, sala koncertowa, magazyny, pomieszczenia techniczne. Będzie też restauracja, sale wystawiennicze i konferencyjna, biura, toalety.

Istotnym elementem projektu jest stworzenie na dachu budynku zielonej strefy, która zagospodaruje część wód opadowych i pełnić będzie funkcję rekreacyjną.

Inwestycja zostanie zrealizowana w ramach zawartej z Bankiem Gospodarstwa Krajowego umowy pożyczki wspierającej zieloną transformację miast. To 27 mln zł (na 1 procent). Miasto spłaci pożyczkę do 2041 r.

Prace mają zostać wykonane w ciągu 30 miesięcy od rozstrzygnięcia przetargu.

AKCJA CHARYTATYWNA
0111545632

eprasa.pl 3b348aa2da

GDAŃSK

Orlen uruchomił Morski Terminal Przeładunkowy na Martwej Wiśle, na terenie rafinerii w Gdańsku

Mateusz Tkarski

Na terenie rafinerii w Gdańsku Orlen uruchomił Morski Terminal Przeładunkowy – jedną z kluczowych inwestycji logistycznych Grupy. Obiekt umożliwia bezpośredni przeładunek produktów i półproduktów między rafinerią a zbiornikowcami.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Terminal Orlenu na Martwej Wiśle rozpoczął komercyjną działalność

Nowy terminal dysponuje nabrzeżem o łącznej długości 380 m z dwoma bliźniaczymi stanowiskami. Pozwalają one na jednoczesną obsługę dwóch jednostek o masie do 10000 DWT, długości do 130 m, szerokości do 17,6 m i zanurzeniu do 5,8 m.

Automatyzacja procesu

Każde stanowisko wyposażono w cztery zautomatyzowane, dwukierunkowe ramiona nalewcze, które podają surowce i produkty pod ciśnieniem 10 bar, z wydajnością do 500 m /h.

– Morski Terminal Przeładunkowy Orlen na Martwej Wiśle w Gdańsku to inwestycja ważna dla bezpieczeństwa i sprawności logistyki paliwowej w Polsce. Skraca łańcuch dostaw, zwiększa elastyczność pracy rafinerii w Gdańsku i wzmacnia naszą niezależność operacyjną. Szczególnie istotne jest dla nas również to, że tak nowoczesny obiekt powstał przede wszystkim dzięki kompetencjom polskich firm. To pokazuje, że krajowy biznes potrafi realizować projekty o strategicznym znaczeniu, na najwyższym poziomie technologicznym i organizacyjnym – mówi Ireneusz Fąfara, prezes Orlenu.

Terminal umożliwi eksport olejów bazowych grup I i II, wykorzystywanych m.in. do produkcji olejów silnikowych i hydraulicznych, niskosiarkowych paliw żeglugowych MGO, przeznaczonych do silników głównych i urządzeń pomocniczych jednostek pływających, oraz ksylenu, stosowanego w przemyśle chemicznym jako rozpuszczalnik. Obiekt będzie także wykorzystywany do importu FAME/UCOME, czyli komponentów potrzebnych do produkcji biopaliw, etanolu, czyli ekologicznego dodatku do benzyn, a także MTBE i ETBE – dodatków podwyższających liczbę oktanową benzyn.

Dzieło krajowych firm

W pierwszym roku działalności Morski Terminal Przeładunkowy Orlen na Martwej Wiśle w Gdańsku ma obsłużyć około stu statków i przeładować około pół miliona ton produktów. Nowy obiekt obniża koszty logistyki, zwiększa elastyczność dostaw, ogranicza wykorzystanie transportu kolejowego i drogowego oraz zmniejsza zależność od zewnętrznych portów w Gdańsku i Gdyni. Docelowa zdolność przeładunkowa terminala może osiągnąć około 1,8–2 mln ton produktów rocznie. Wartość inwestycji to blisko 500 mln zł.

Inwestycja została zrealizowana głównie przez krajowe firmy. Wykonawcą było konsorcjum, w skład którego weszły spółki z sopockiej Grupy NDI (lider konsorcjum) oraz Biproraf sp. z o.o., BPBM „PROJMORS" sp. z o.o. i Dipl. Ing. Scherzer GmbH. Generalny wykonawca działał w formule „pod klucz". Budżet projektu morskiego terminala wyniósł ponad 0,5 miliarda złotych.

NAWIGATOR

Orlen, Enea, Unimot i PGE podzielą się mocami przyszłego terminala gazowego FSRU 2

Mateusz Tkarski

Przyszli użytkownicy FSRU 2 podpisali porozumienie dotyczące współdzielenia dostaw LNG do terminala w Zatoce Gdańskiej.

Współdzielenie tzw. slotów, czyli zakontraktowanych dostaw LNG, między użytkownikami terminala FSRU umożliwi wspólne korzystanie z usług regazyfikacyjnych w ramach jednego wyładunku LNG. Dzięki temu użytkownicy terminala będą mieli zapewniony dostęp do mocy regazyfikacyjnych przez cały rok, niezależnie od harmonogramu własnych dostaw LNG.

Mechanizm pozwoli uczestnikom na bieżącą wymianę i udostępnianie zakontraktowanych ilości LNG w całym cyklu dostaw realizowanych przez terminal.

- Podpisane porozumienie jest ważnym krokiem w rozwoju usług LNG w Polsce i kolejnym przykładem partnerskiej współpracy z uczestnikami rynku - podkreślił Sławomir Hinc, prezes zarządu Gaz-System.

- Niedawno zapadła decyzja o budowie drugiego pływającego terminala FSRU.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Pierwsza jednostka FSRU otrzyma nazwę „Solidarity"

Na ten moment zakontraktowane moce terminala FSRU 2 obejmują już 74 % dostępnej zdolności. To ogromny sukces w projekcie „Północnej Bramy", którego celem jest umocnienie Polski na pozycji regionalnego hubu gazowego - podkreślił Miłosz Motyka, Minister Energii.

- Konsekwentnie tworzymy warunki do rozwoju konkurencyjnego rynku gazu w Polsce. Niższe koszty przesyłu, uproszczone zasady funkcjonowania, dywersyfikacja kierunków dostaw gazu oraz współpraca z wieloma podmiotami w ramach projektu FSRU 2 zwiększają aktywność uczestników i wzmacniają bezpieczeństwo energetyczne kraju - podkreślił Wojciech Wrochna, pełnomocnik rządu ds. Strategicznej Infrastruktury Energetycznej.

Procedura Open Season dla FSRU 2 zakończyła się w czerwcu br. przydziałem mocy regazyfikacji czterem podmiotom. Po zwiększeniu zdolności regazyfikacji terminala do 58 slotów rocznie.

Od 2030 r. Polska będzie dysponować niemal 50 mld m rocznych zdolności importowych.

KURSY WALUT

5.08.2026

Kupno/sprzedaż walut Kantor Green, tel. 58 346 02 48, Wrzeszcz przy Manhattanie, Dmowskiego, Grunwaldzka, Morena Carrefour, Rumia Auchan

EUR	427/434 (0)
USD	369/376 (0)
GBP	497/504 (0)
CHF	456/463 (0)

Kantor Max, Gdańsk, ul. Jagiellońska

EUR	427/434 (0)
USD	369/376 (0)
GBP	497/504 (0)
CHF	456/463 (0)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (0) bez zmian

AUTOREKLAMA
strefa BIZNESU.pl
Know-how w dobrym biznesie
strefabiznesu.pl

AKCJA CHARYTATYWNA
0111551973

eprasa.pl 3b348aa2da

REKLAMA 0011563757

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

Oddział Terenowy w Pruszczu Gdańskim

podaje do publicznej wiadomości WYKAZ nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

Nieruchomość rolna zabudowana położona w obrębie geodezyjnym **Wierszyno,** gmina **Bytów,** powiat **bytowski,** oznaczona jako działka nr **108, 109, 134/1, 134/2, 22/1, 28/2, 33** o łącznej powierzchni **48,9798 ha** posiadająca księgę wieczystą **SL1B/00030892/1** prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Bytowie, IV Wydział Ksiąg Wieczystych, **w tym: Br-ŁIV – 0,2481 ha, Br-ŁV – 0,4502 ha, ŁIV – 0,2274 ha, ŁV – 0,1041 ha, RIVa – 21,45 ha, RIVb – 25,78 ha, RV – 0,22 ha, N – 0,50 ha.**
Łączna powierzchnia sprzedawanych użytków rolnych wynosi: 47,7815 ha.
Powyższe informacje podajemy na podstawie danych z ewidencji gruntów Starostwa Powiatowego w Bytowie.
Nieruchomość jest zabudowana budynkiem byłej gorzelni (dz. 108) o powierzchni zabudowy wynoszącej 475 m².
Dla nieruchomości nr 108 została wydana decyzja nr 215/2025/K z dnia 7.07.2025 r. przez Starostę Bytowskiego **dotycząca rozbiórki gorzelni** wraz z kominem ceglanym oraz wagi wozowej na działce nr 108 obręb Wierszyno.
Cena wywoławcza brutto nieruchomości (wraz z kosztami przygotowania do sprzedaży) wynosi 2.230.000,00 zł.

Szczegóły ogłoszenia na stronie: www.nieruchomoscikowr.gov.pl
Kontakt: KOWR OT Pruszcz Gdański: Katarzyna Sommerfeld, tel. 785-555-502

REKLAMA 0011552062

OGŁOSZENIE

O SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ SOP INEKSPLO W SOPOCIE

1. Organizator Przetargu
Spółdzielnia Osób Prawnych INEKSPLO w Sopocie, ul. Mikołaja Reja 13/15, 81-874 Sopot (siedziba Organizatora), wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego – Rejestru Przedsiębiorców pod nr KRS 0000120216, NIP 5850001069.
2. Przedmiot Przetargu
Przedmiotem Przetargu jest zbycie udziału wielkości 3/5 części w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Sopocie przy ul. Mikołaja Reja, stanowiącej działki o nr: 168/14, 168/23, 168/25, 190, 191, 192, 193 oraz 10/20 wraz z udziałem wielkości 3/5 części w prawie własności budynku posadowionego na wyżej opisanej nieruchomości gruntowej przy ul. Mikołaja Reja 15 w Sopocie:
1/ nieruchomość gruntowa składająca się z ww. działek o łącznej powierzchni 7.151 m²,
2/ budynek trzynastokondygnacyjny, niepodpiwniczony, wykonany w latach 80. ubiegłego wieku w technologii szkieletowej, konstrukcja stalowa, elewacja z blachy trapezowej; budynek wyposażony w instalację elektryczną, wodociągową, kanalizacyjną, gazową zasilającą własną kotłownię do produkcji ciepła na cele c.o. i c.w.u.; w obiekcie funkcjonują 4 windy, dach płaski kryty papą; powierzchnia użytkowa budynku – 8933 m².
Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Sopocie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GD1S/00005012/6.
3. Wysokość ceny wywoławczej (minimalnej)
Cena wywoławcza (minimalna) wynosi: 32 133 700 zł (trzydzieści dwa miliony sto trzydzieści trzy tysiące siedemset), podana cena jest ceną netto.
4. Wysokość, termin i sposób wniesienia wadium
Wadium w kwocie 1 607 000 zł (jeden milion sześćset siedem tysięcy) należy uiścić do dnia 7 września 2026 r. przelewem na rachunek bankowy Spółdzielni Osób Prawnych „Ineksplo": Bank Pekao SA nr 36 1240 1242 1111 0000 1587 5828.
Dniem wniesienia wadium jest dzień uznania rachunku bankowego Spółdzielni Osób Prawnych „Ineksplo".
Wadium przepada na rzecz SOP „Ineksplo", jeżeli żaden z uczestników Przetargu nie zaoferuje ceny równej co najmniej cenie wywoławczej.
5. Termin składania ofert
Oferty należy składać do dnia 7 września 2026 r. do godz. 13.00.
6. Miejsce i sposób składania ofert
Oferty należy składać w siedzibie SOP „Ineksplo", ul. Mikołaja Reja 13/15, 81-874 Sopot, pokój 628, w zamkniętych kopertach.
7. Termin i miejsce otwarcia ofert przez Organizatora Przetargu
Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 8 września 2026 r. w siedzibie Organizatora Przetargu.
8. Termin i miejsce Przeprowadzenia Przetargu
Przetarg przeprowadzony zostanie w terminie do 30 września 2026 r. w siedzibie Organizatora Przetargu.
9. Pouczenie - Regulamin
Szczegółowe warunki Przetargu, w tym wymagania przewidziane dla oferty, określa „Regulamin sprzedaży nieruchomości stanowiących własność SOP „Ineksplo" w Sopocie (dalej w treści: Regulamin).
10. Informacje o czasie, miejscu i sposobie udostępnienia Regulaminu
Regulamin dostępny jest od poniedziałku do piątku (w dni robocze) w godz. 8.00-14.00, w siedzibie Organizatora Przetargu, pokój 628.
11. Informacje o przedstawicielu Organizatora Przetargu
Przedstawicielem Organizatora Przetargu, z którym można kontaktować się w sprawie oglądania nieruchomości i uzyskiwania pozostałych informacji, jest Tomasz Niżniowski, tel. 663 729 399, e-mail: techniczny@ineksplo.pl.
12. Skutki niezawarcia umowy sprzedaży z przyczyn, za które Oferent, którego oferta została wybrana, ponosi odpowiedzialność
Podstawowym skutkiem niezawarcia umowy z przyczyn, za które ponosi odpowiedzialność Oferent, którego ofert została wybrana, jest utrata wadium.
Wadium wpłacone przez Oferenta, który przetarg wygrał, przepada w szczególności gdy:
1/ Oferent ten uchyli się od zawarcia umowy,
2/ Oferent ten odstąpi od umowy,
3/ Oferent ten uchybi terminowi zawarcia umowy,
4/ Oferent ten odmówi uiszczenia ceny,
5/ zawarcie umowy nie nastąpi w terminie wskazanym przez Organizatora Przetargu z przyczyn, za które Oferent, który Przetarg wygrał, ponosi odpowiedzialność.
W przypadku niezawarcia umowy sprzedaży z przyczyn dotyczących Oferenta, w szczególności wskazanych powyżej, Organizatorowi Przetargu, niezależnie i dodatkowo w stosunku do przepadku wadium na jego rzecz, przysługuje prawo do dochodzenia odszkodowania za poniesioną z tego tytułu szkodę w pełnej wysokości.
13. Zastrzeżenie - prawo odwołania Przetargu
Organizator Przetargu ma prawo odwołania Przetargu oraz zamknięcia lub unieważnienia Przetargu bez podania przyczyny.
Postanowienia art. 70[4] § 2 in fine Kodeksu cywilnego nie mają zastosowania.

REKLAMA 0011564027

OBWIESZCZENIE
Starosty Wejherowskiego
o wszczęciu postępowania ZRID
na realizację inwestycji drogowej

Działając na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 10, art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) **zawiadamiam, że** na wniosek Wójta Gminy Wejherowo reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Michała Maślanka, z dnia 22.04.2026 r., ostatecznie uzupełniony w dniu 29.07.2026 r., wszczęto postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizacji inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej pn. zadania:

„Budowa drogi do Gościcina Zielony Dwór wraz z obiektem mostowym"
na nieruchomościach gruntowych na terenie Gminy Wejherowo
określonych poniżej:

1. działki w liniach rozgraniczających teren pasa drogi gminnej:*
- obr. 0004 Gościcino działki nr ewid.: 273/63 (273/54), 274/1 (274), 273/61 (273/45), 273/59 (273/44), 273/57 (273/43), 273/65 (273/56), 261/119 (261/12), 261/105 (261/86), 261/113 (261/89), 261/102 (261/85), 261/111 (261/88), 261/108 (261/87), 261/99 (261/84), 261/92 (261/63), 261/94 (261/67), 261/96 (261/69), 1397/1 (1397)

2. działki objęte obowiązkiem budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu, zjazdów i innych dróg publicznych:*
- obr. 0004 Gościcino działki nr ewid.: 273/60 (273/44), 143/12, 143/35, 143/18

3. działki stanowiące teren wód płynących, przez które przebiega inwestycja:
- obr. 0004 działka nr ewid.: 226

* numery w nawiasach oznaczają numery działek przed podziałem

W związku z powyższym informuje się strony postępowania, właściwe organy administracji rządowej i samorządowej oraz właścicieli, zarządców i użytkowników terenów objętych inwestycją o możliwości składania wniosków, uwag lub zastrzeżeń dotyczących przedmiotowej sprawy, a także o możliwości wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań przed wydaniem decyzji kończącej postępowanie. Z aktami sprawy można zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Wejherowie po uprzednim umówieniu się, tel. 58 572-94-47, lub złożyć ewentualne zastrzeżenia i uwagi na piśmie.

Informuje się, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

REKLAMA 0011563597

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz.U.2024 r. poz. 311 ze zm.),

Starosta Gdański z siedzibą w Pruszczu Gdańskim

podaje do publicznej wiadomości

że w związku ze złożonym przez Wójta Gminy Kolbudy wnioskiem (nr rejestru L.dz.35569.2026) wszczęto postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: Przebudowa oraz rozbudowa drogi gminnej nr 170013G, tj. ulicy Fiołkowej, w zakresie budowy drogi dla pieszych i rowerów wraz z budową sieci kanalizacji deszczowej, przebudową sieci oświetlenia ulicznego, elektroenergetycznej, teletechnicznej oraz kanału technologicznego na odcinku Kolbudy-Czapielsk

A. Wykaz działek w liniach rozgraniczających teren pasa drogowego drogi gminnej:
- Województwo pomorskie, powiat gdański, gmina Kolbudy, jednostka ewidencyjna 220403_2 Kolbudy, obręb ewidencyjny 0004 Czapielsk: dz. nr 61/22, 61/23, 64, 58/2, 59/5, 59/2, 56/12, 114/7, 113/1, 112/9, 79/13, 107/1, 106, 75/1, 61/25 (61/1), 55/5 (55/4), 56/14 (56/13), 69/49 (69/17), 69/47 (69/1), 59/9 (59/6), 59/7 (59/4), 63/7 (63/1), 117/18 (117/1), 74/23 (74/7), 76/5 (76/1), 76/7 (76/4), 77/1 (77), 78/1 (78), 79/20 (79/14), 79/21 (79/14), 79/17 (79/4), 79/18 (79/4), 85/1 (85), 100/3 (100/2)
* *w nawiasach podano numery działek przed podziałem wg oznaczenia w katastrze nieruchomości*

B. Określenie nieruchomości lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone:
- Województwo pomorskie, powiat gdański, gmina Kolbudy, jednostka ewidencyjna 220403_2 Kolbudy, obręb ewidencyjny 0004 Czapielsk: dz. nr 100/4 (100/2), 74/11, 74/20, 74/21, 61/15, 61/16, 61/17, 61/18, 61/19, jednostka ewidencyjna 220403_2 Kolbudy, obręb ewidencyjny 0010 Łapino: dz. nr 350
* *w nawiasach podano numery działek przed podziałem wg oznaczenia w katastrze nieruchomości*

C. Oznaczenie nieruchomości lub ich części, które planowane są do przejęcia na rzecz Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego:
- Województwo pomorskie, powiat gdański, gmina Kolbudy, jednostka ewidencyjna 220403_2 Kolbudy, obręb ewidencyjny 0004 Czapielsk: dz. nr 61/25 (61/1), 55/5 (55/4), 56/14 (56/13), 69/49 (69/17), 69/47 (69/1), 59/9 (59/6), 59/7 (59/4), 63/7 (63/1), 117/18 (117/1), 74/23 (74/7), 76/5 (76/1), 76/7 (76/4), 77/1 (77), 78/1 (78), 79/20 (79/14), 79/21 (79/14), 79/17 (79/4), 79/18 (79/4), 85/1 (85), 100/3 (100/2)
* w nawiasach podano numery działek przed podziałem wg oznaczenia w katastrze nieruchomości

W związku z powyższym informuje się wnioskodawcę, właścicieli lub użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej oraz zawiadamia się pozostałe strony postępowania w drodze obwieszczeń. Wnioski, uwagi lub zastrzeżenia można składać w Starostwie Powiatowym w Pruszczu Gdańskim **w terminie 7 dni** od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia lub od dnia doręczenia, w rozumieniu art. 49 k.p.a., obwieszczenia. Z aktami sprawy można zapoznać się w tut. urzędzie po wcześniejszym kontakcie telefonicznym pod numerem **tel. 58/773-12-71**, w godzinach: poniedziałek 7.30-15.30, środa 8.00-16.30, piątek 7.30-15.00. Pozostałe dni (wtorki i czwartki) – dni pracy wewnętrznej – nieczynne dla interesantów.
Po upływie wskazanego powyżej terminu sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o dowody i materiały znajdujące się w posiadanych aktach.

eprasa.pl 3b348aa2da

FOKUS

• **4 na 10 Polaków** uważa, że mieszkanie wakacyjne w atrakcyjnej turystycznie lokalizacji może być dobrą inwestycją

POLITYKA

Rok prezydentury Karola Nawrockiego. Tak wyglądał. Jak ocenia go premier

6 sierpnia mija rok od zaprzysiężenia prezydenta Karola Nawrockiego. Przez te 12 miesięcy postarał się on, by było głośno o jego działalności, zwłaszcza w kontekście sporów z rządem

Adam Kielar

Karol Nawrocki wygrał drugą turę wyborów prezydenckich, która miała miejsce 1 czerwca 2025 roku. Według oficjalnego komunikatu Państwowej Komisji Wyborczej, wyniki w liczbach prezentowały się następująco: Karol Nawrocki – 10 606 877 (50,89 procent); Rafał Trzaskowski – 10 237 286 (49,11 procent).

Zaprzysiężenie Karola Nawrockiego jako prezydenta odbyło się przed Zgromadzeniem Narodowym 6 sierpnia 2025 roku. Do Warszawy przyjechały wówczas tysiące osób.

Rok prezydentury Karola Nawrockiego można podsumować w liczbach dotyczących jego działań.

Jedną z najgłośniejszych spraw, budzących kontrowersje, są weta. Przeciwnicy Nawrockiego często określają go jako „wetomat", krytykując liczbę ustaw, które zawetował. W sumie do 17 lipca prezydent zwrócił ponownie do parlamentu aż 41 różnych projektów.

To więcej niż Aleksander Kwaśniewski zawetował przez całe 10 lat bycia prezydentem.

Z drugiej strony Nawrocki podpisał 165 ustaw.

Ponadto do tej pory obecny prezydent ułaskawił siedem osób, a w pięciu przypadkach odmówił zastosowania prawa łaski.

FOT. ADAM JANKOWSKI

6 sierpnia, w pierwszą rocznicę zaprzysiężenia prezydenta Karola Nawrockiego, przed Pałacem Prezydenckim o godz. 17 odbędzie się spotkanie, które rozpocznie debata publicystów, później będzie krótki program artystyczny, a następnie głos zabierze prezydent

Dobre notowania prezydenta

Rok po wyborze prezydent Karol Nawrocki utrzymuje bardzo wysokie notowania. Pod koniec lipca CBOS podał, że jego działalność pozytywnie ocenia aż 56 procent badanych. To najwyższy wynik głowy państwa od początku jego kadencji.

Podobnie jest w przypadku rankingów zaufania. Badanie IBRiS dla Onetu, opublikowane w ostatnim tygodniu lipca, pokazuje, że Nawrockiemu ufa 51,3 procent ankietowanych, co jest najlepszym wynikiem wśród polityków.

Jednocześnie nieufność wobec prezydenta deklaruje 41,6 procent badanych.

Spory Karola Nawrockiego z rządem

Tym, co często wzbudza gorące dyskusje pomiędzy politykami czy komentatorami, są relacje prezydenta z rządem. To nie tylko kwestia wspominanych wcześniej wet głowy państwa do ustaw.

Spór gabinetu Donalda Tuska z Karolem Nawrockim jest widoczny na wielu innych polach. Prezydent nie zgadza się na przykład na wiele nominacji ambasadorskich, wstrzymywał awanse oficerskie czy na przykład nie przyjmuje ślubowania od części wybranych sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Z drugiej strony premier kilkukrotnie odmówił kontrasygnaty decyzji prezydenta, a także w niektórych kwestiach nie bierze pod uwagę kompromisu, choćby w przypadku niektórych kandydatur na ambasadorów.

Na szczęście w poważnych sytuacjach, gdy w grę wchodziło bezpieczeństwo kraju, władze pokazały, że są w stanie współdziałać. Mowa o wlocie nad Polskę rosyjskich dronów we wrześniu 2025, a także ostatnim naruszeniu polskiej przestrzeni przez pocisk z Rosji.

Premier o prezydenturze

Premier Donald Tusk – pytany o dotychczasową ocenę jego prezydentury Karola Nawrockiego – powiedział, że kojarzy mu się ona m.in. z próbą zablokowania europejskiego programu SAFE, „kontrowersyjnym" ułaskawieniem jednego z liderów środowiska kibicowskiego Legii Warszawa, Piotra „Starucha" Staruchowicza oraz zawetowaniem ustawy o statusie osoby najbliższej.

TRAGEDIA

Spowodował wypadek. Zginął 11-letni chłopiec

Alina Mazurska

Zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym usłyszał 48-latek, który kierując kombajnem, zderzył się z jadącym hulajnogą 11-latkiem. Dziecko zmarło na miejscu.

Do wypadku doszło 3 sierpnia w Sypieniu. Tego dnia 11-latek jechał drogą na hulajnodze elektrycznej. Z naprzeciwka nadjechał kombajn kierowany przez 48-latka. Przy pokonywaniu zakrętu w lewo, na którym widoczność była ograniczona przez wysokie rośliny, kierujący kombajnem doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym 11-latkiem. Chłopiec miał na głowie kask, co jednak nie ochroniło go przed urazami spowodowanymi przez ostre elementy robocze maszyny. Mimo podjętej na miejscu akcji ratunkowej dziecko zmarło.

48-latek został zatrzymany i przewieziony do Prokuratury Rejonowej w Łowiczu. Nie przyznał się do winy i złożył obszerne wyjaśnienia. PAP

WARSZAWA

Tusk zapowiedział gotowość do reakcji ws. cen paliw

Jan Nowaczyk

Rząd każdego dnia będzie przygotowany do ewentualnej reakcji ws. cen paliw – zapewnił wczoraj premier Tusk.

Tusk pytany był podczas konferencji prasowej, czy rząd planuje interwencję na rynku paliw i czy program CPN (Ceny Paliwa Niżej) zostanie wznowiony. Premier powiedział, że Trump dał dość wyraźnie do zrozumienia, że rozmowy z Iranem idą w dobrym kierunku i że niewykluczone jest, że w ciągu 48 godzin cieśnina Ormuz będzie odblokowana. Dodał, że w związku z tym ceny paliw na świecie „minimalnie, ale spadają" trzeci dzień z rzędu. – Dzisiaj z ministrem finansów będę rozmawiał o tych możliwościach przynajmniej częściowego zastosowania, może nie w pełni CPN, ale decyzji, która przynajmniej trochę ulżyłaby polskim kierowcom, szczególnie w tym czasie powrotu z wakacji – powiedział. (...) Każdego dnia będziemy przygotowani do reakcji, gdyby znowu coś złego się zdarzyło, ale poczekajmy te 48 godzin. PAP

KRÓTKO

Warszawa

Wyniki audytu w Szpitalu Południowym porażają

Wyniki audytu przeprowadzonego w Szpitalu Południowym w Warszawie ujawniły niepokojące praktyki związane z czasem pracy lekarzy. Zaprezentował je prezydent miasta, Rafał Trzaskowski. Dyżury trwające 48, 60, a nawet 72 godziny bez przerwy stały się normą. Rekordowy dyżur wyniósł aż 110 godzin, co jest niemalże pięcioma dobami nieprzerwanej pracy. Jeden z lekarzy przepracował prawie 400 godzin miesięcznie, a szpital płacił za funkcję koordynatora SOR-u, której formalnie nie było w strukturze. To właśnie takie stanowisko zajmował Dawid Krawczyk, jedna z głównych postaci afery wokół warszawskiej placówki. PAP

Korespondencja

E-Doręczenia zyskują na popularności

Ministerstwo Cyfryzacji poinformowało, że liczba przesyłek wysłanych przez e-Doręczenia przekroczyła już 100 mln. Tylko od początku 2026 roku nadano ich ponad 50 mln. W Bazie Adresów Elektronicznych jest już 4,6 mln adresów. Od 1 lipca usługa działa też w aplikacji mObywatel. – Jeszcze rok temu mówiliśmy o okresie przejściowym, dziś mówimy już o 100 mln przesyłek. To pokazuje, że cyfrowa korespondencja staje się codziennym narzędziem obywateli i instytucji. Budujemy rozwiązanie proste, bezpieczne i powszechne – powiedział wicepremier, minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski. E-Doręczenia to elektroniczny odpowiednik listu poleconego za potwierdzeniem odbioru. Umożliwiają bezpieczną i prawnie skuteczną wymianę dokumentów z urzędami drogą elektroniczną. Korzystają z nich obywatele, przedsiębiorcy i instytucje publiczne. PAP

FOT. WOJCIECH MATUSIK

Wieczna hańba agresorowi - Rosji za całą tę wojnę i każdy atak w jej trakcie, a przede wszystkim za każdą niewinną ofiarę

PAWEŁ KOWAL
szef rady
ds. współpracy z Ukrainą

eprasa.pl 3b348aa2da

PO STRONIE SENIORA

ŚWIADCZENIA

Dla kogo renta wdowia? Takie trzeba spełnić warunki, by otrzymać świadczenie

Od 1 stycznia 2025 roku obowiązują przepisy, dzięki którym emeryci i renciści po stracie małżonka mogą otrzymać dodatkowe wsparcie finansowe. Wyjaśniamy, jak się o nie ubiegać i jakich błędów nie popełniać składając wniosek

Małgorzata Stempinska

Renta wdowia nie jest nowym świadczeniem. To rozwiązanie, które pozwala połączyć rentę rodzinną po zmarłym małżonku z własnym świadczeniem, np. emeryturą lub rentą z tytułu niezdolności do pracy, także wtedy, gdy świadczenia są wypłacane przez różne organy emerytalno-rentowe, takie jak ZUS, KRUS, WBE, ZER MSWiA czy BE SW. Można otrzymywać 100 proc. własnego świadczenia i 15 proc. renty rodzinnej po współmałżonku albo odwrotnie - 100 proc. renty rodzinnej (która dla jednej osoby wynosi 85 proc. świadczenia, które przysługiwałoby osobie zmarłej) i 15 proc. świadczenia własnego. Od 1 stycznia 2027 roku drugie świadczenie zostanie zwiększone z 15 do 25 proc. Można wybrać, które świadczenie będzie wypłacane w całości, a które w części - tak, żeby było to dla nas korzystniejsze. Osoba składająca wniosek może też we wniosku zaznaczyć, aby wyboru najkorzystniejszego wariantu wypłaty dokonał ZUS.

FOT. FREEPIK.COM

Renta wdowia to rozwiązanie, które pozwala połączyć rentę rodzinną po zmarłym małżonku z własnym świadczeniem, np. emeryturą lub rentą z tytułu niezdolności do pracy

Dla kogo renta wdowia

Samo posiadanie statusu wdowy lub wdowca oraz prawo do dwóch świadczeń nie wystarczą, aby uzyskać „rentę wdowią". Należy łącznie spełnić następujące warunki:

- mieć co najmniej 60 lat (w przypadku kobiet) lub 65 lat (w przypadku mężczyzn),
- do dnia śmierci małżonka pozostawać z nim we wspólności małżeńskiej,
- nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż przed ukończeniem 55 lat (kobieta) i 60 lat (mężczyzna),
- nie pozostawać obecnie w związku małżeńskim.

- Wdowie lub wdowcowi przysługuje prawo do zbiegu świadczeń z rentą rodzinną wyłącznie po ostatnim małżonku. Warto podkreślić, że prawo do wypłaty świadczeń w przypadku zbiegu z rentą rodzinną wygasa z dniem poprzedzającym zawarcie nowego związku małżeńskiego przez osobę uprawnioną - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Ile maksymalnie może wynieść renta wdowia

Całkowita kwota wszystkich świadczeń nie może przekraczać trzykrotności minimalnej emerytury, czyli od 1 marca br. 5935,47 zł brutto. Limit ten obowiązuje do 28 lutego 2027 r. Jeśli suma świadczeń przekracza tę kwotę, zostaje pomniejszona o wartość przekroczenia. Natomiast gdy już jedno świadczenie, na przykład emerytura albo renta rodzinna, jest równe temu limitowi lub go przekracza, renta wdowia nie przysługuje i wypłacane jest tylko jedno świadczenie. Oznacza to, że osoby otrzymujące na przykład emeryturę w wysokości 6000 zł brutto nie nabędą prawa do renty wdowiej.

Do limitu renty wdowiej wlicza się świadczenia wypłacane łącznie, na przykład:

- emeryturę i rentę rodzinną po zmarłym małżonku,
- świadczenia wypłacane przez instytucje zagraniczne,
- a także inne niż jednorazowe świadczenia i dodatki, takie jak dodatek pielęgnacyjny czy ryczałt energetyczny, przyznane na podstawie ustawy emerytalnej lub odrębnych przepisów.

Jak złożyć wniosek o rentę wdowią do ZUS

Jeśli spełniamy warunki do uzyskania renty wdowiej, wniosek ERWD możemy złożyć w dowolnym momencie. Można to zrobić elektronicznie przez platformę eZUS, osobiście w placówce ZUS (lub właściwej instytucji emerytalno-rentowej) albo przesłać pocztą.

Przed złożeniem wniosku warto sprawdzić, czy mamy już ustalone prawo do własnego świadczenia (np. emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy) oraz renty rodzinnej po zmarłym małżonku. Jeśli nie, wniosek o rentę wdowią można złożyć jednocześnie z wnioskiem o przyznanie brakującego świadczenia.

Jakie błędy popełniane przy składaniu wniosków o rentę wdowią

Najczęściej popełnianym błędem jest niewłaściwe wypełnienie rubryk na stronie 3 wniosku, w sekcji dotyczącej oświadczenia wnioskodawcy. Klienci często zaznaczają odpowiedź „nie" w odniesieniu do informacji „mam przyznane inne świadczenie lub mam złożony wniosek o inne świadczenie i oczekuję na decyzję w tej sprawie". W tym pytaniu klient informuje, czy przysługuje mu inne świadczenie takie jak emerytura, z którego nie korzysta, ponieważ zdecydował się na rentę rodzinną jako korzystniejsze rozwiązanie. Może się również zdarzyć, że klient ma przyznaną rentę rodzinną, która jest jednak zawieszona z powodu otrzymywania wyższej emerytury.

- Jeśli wdowa lub wdowiec ma już ustalone prawo do swojej emerytury lub renty rodzinnej po zmarłym małżonku, ale jedno z tych świadczeń zostało zawieszone, należy zaznaczyć odpowiedź „tak". Taką samą odpowiedź należy również wybrać w przypadku, gdy wniosek o przyznanie drugiego świadczenia został złożony niedawno, a osoba ta nigdy wcześniej się o nie ubiegała - podpowiada Krystyna Michałek.

W pozycji „mam przyznane inne świadczenie lub mam złożony wniosek o inne świadczenie i oczekuję na decyzję w tej sprawie" klienci często pomijają odpowiedź na pytanie dotyczące zagranicznych instytucji pozostawiając te pola puste. Wypełnienie formularza ERWD w ten sposób może prowadzić do konieczności przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, co z kolei wydłuży czas rozpatrywania wniosku o świadczenie. Dlatego warto dokładnie i bez pośpiechu przeanalizować wniosek, aby udzielić właściwych odpowiedzi.

Gdzie pomogą wypełnić wniosek o rentę wdowią?

Osoby potrzebujące wsparcia w wypełnieniu wniosku, mogą liczyć na pomoc pracowników ZUS-u. Podczas wizyty w placówce pracownik zapyta m.in. o numer PESEL, datę śmierci współmałżonka, po którym przysługuje renta rodzinna, a także o wspólność małżeńską, czyli czy prowadzone było wspólne gospodarstwo domowe, czy małżonkowie wspólnie zamieszkiwali lub łączyły ich inne więzy.

Na wizytę w placówce ZUS należy zabrać ze sobą dokument tożsamości, taki jak dowód osobisty lub paszport. Można również skorzystać z e-Dowodu dostępnego w aplikacji „mObywatel", który umożliwi pracownikowi Sali Obsługi Klientów potwierdzenie tożsamości.

- Należy również podać numer rachunku bankowego, na który ma być przekazywana renta wdowia. Niestety, wiele osób o tym zapomina. Jeśli dotychczas ZUS wypłacał świadczenie za pośrednictwem poczty, klient ma możliwość kontynuowania tego sposobu lub zmiany na wypłatę bezpośrednio na konto w banku - mówi Krystyna Michałek.

Co zrobić, gdy ZUS odmówi przyznania renty wdowiej? Odwołanie i procedury prawne

Od decyzji przysługuje odwołanie, które należy wnieść pisemnie lub ustnie do protokołu, za pośrednictwem jednostki organizacyjnej ZUS-u, która wydała decyzję, do sądu okręgowego - sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Postępowanie odwoławcze jest wolne od opłat. ©℗

eprasa.pl 3b348aa2da

ŚWIADCZENIA

Kiedy seniorowi należy się renta rodzinna z ZUS po zmarłym członku rodziny? Wyjaśniamy

Przyznanie renty rodzinnej uzależnione jest od spełnienia określonych warunków, które dotyczą zarówno osoby zmarłej, jak i współmałżonka ubiegającego się o to świadczenie. Podpowiadamy, jakie dokumenty należy przygotować do ZUS

Małgorzata Stempinska

FOT. FREEPIK.COM

Najniższa wypłacana renta rodzinna wynosi 1978,49 zł brutto, czyli tyle, co minimalna emerytura. Kwota ta obowiązuje do 28 lutego 2027 roku. Po przyszłorocznej waloryzacji będzie wyższa

Renta rodzinna przysługuje po śmierci osoby, która spełniała jeden z poniższych warunków:

- miała ustalone prawo do wypłacanej przez ZUS emerytury, w tym emerytury pomostowej albo renty z tytułu niezdolności do pracy, albo spełniałaby warunki do uzyskania takiego świadczenia, gdyby żyła. Przy ocenie prawa do renty, która mogłaby przysługiwać zmarłej osobie, przyjmuje się, że była ona osobą całkowicie niezdolną do pracy.
- pobierała z ZUS zasiłek przedemerytalny albo świadczenie przedemerytalne albo nauczycielskie świadczenie kompensacyjne.

Kiedy seniorowi należy się renta rodzinna?

Prawo do renty rodzinnej przysługuje małżonkowi (wdowie, wdowcowi), który do dnia śmierci pozostawał w związku małżeńskim z osobą zmarłą i spełniał określone warunki tj.:

- w chwili śmierci małżonka ukończył 50. rok życia lub był niezdolny do pracy albo – wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa, które są uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym małżonku i nie ukończyły 16. roku życia, a jeśli uczą się w szkole – 18. roku życia, lub sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, które jest uprawnione do renty rodzinnej,
- osiągnął wiek 50 lat lub stał się niezdolny do pracy po śmierci współmałżonka, nie później niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania dzieci, o których mowa powyżej.

- Osoba owdowiała, która nie spełnia tych warunków i nie dysponuje wystarczającym źródłem utrzymania, ma prawo do renty rodzinnej przez rok od dnia śmierci współmałżonka lub przez czas trwania nauki w celu uzyskania kwalifikacji do pracy zarobkowej, jednak nie dłużej niż przez dwa lata od momentu śmierci współmałżonka - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Renta rodzinna przysługuje także rozwiedzionym małżonkom, a także wdowom i wdowcom, którzy w chwili śmierci współmałżonka nie pozostawali z nim we wspólności małżeńskiej.

Osoba, która była rozwiedziona z osobą zmarłą, albo osoba owdowiała, która w chwili śmierci współmałżonka nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, o ile spełnia warunki jak dla wdowy i w dniu śmierci współmałżonka miała prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Prawo do renty rodzinnej przysługuje również rozwiedzionej małżonce lub pozostającej w separacji (nawet bez wyroku lub ugody sądowej), pod warunkiem że udowodni, iż otrzymywała alimenty na podstawie porozumienia (przepis ten nie dotyczy mężczyzn).

Ile wynosi renta rodzinna?

Kwota świadczenia różni się w zależności od liczby osób uprawnionych do jej pobierania i wynosi:

- dla jednej osoby uprawnionej - 85 proc. świadczenia, które przysługiwało albo przysługiwałoby zmarłemu,
- dla dwóch osób uprawnionych - 90 proc. świadczenia, które przysługiwało albo przysługiwałoby zmarłemu,
- dla trzech osób lub większej liczby uprawnionych - 95 proc. świadczenia, które przysługiwało albo przysługiwałoby zmarłemu.

Wszystkim uprawnionym członkom rodziny przysługuje jedna łączna renta rodzinna, dzielona na równe części między te osoby.

Najniższa wypłacana renta rodzinna wynosi 1978,49 zł brutto, czyli tyle, co minimalna emerytura. Kwota ta obowiązuje do 28 lutego 2027 roku.

Jak uzyskać rentę rodzinną?

Aby ZUS mógł przeprowadzić postępowanie i przyznać świadczenie (lub odmówić jego przyznania), konieczne jest złożenie wniosku (druk ERR). Formularz może złożyć osoba ubiegająca się o rentę lub jej przedstawiciel ustawowy, np. opiekun prawny lub pełnomocnik. Dokumenty niezbędne do ustalenia prawa do renty są różne w zależności od tego, który członek rodziny osoby zmarłej ubiega się o rentę rodzinną:

- dokument potwierdzający datę urodzenia wnioskodawcy,
- dokument potwierdzający datę urodzenia i datę zgonu osoby, po której ma być przyznana renta,
- dokument potwierdzający stopień pokrewieństwa (powinowactwa) z osobą zmarłą,
- odpis skrócony aktu małżeństwa, jeżeli o rentę ubiega się wdowa lub wdowiec albo małżonka – małżonek pozostający w separacji lub rozwiedziony,
- zaświadczenie o stanie zdrowia dziecka albo wdowy lub wdowca, wystawione przez lekarza prowadzącego leczenie, jeżeli przyznanie renty uzależnione jest od ustalenia niezdolności do pracy,
- zaświadczenie o uczęszczaniu do szkoły, jeżeli dziecko ukończyło 16 lat,
- dokument potwierdzający prawo w dniu śmierci osoby zmarłej do alimentów z jej strony, ustalonych wyrokiem sądu lub ugodą sądową,
- dokument potwierdzający istnienie obowiązku alimentacyjnego z mocy prawa, jeżeli rozwiedziona lub pozostająca w separacji małżonka nie miała ustalonych alimentów wyrokiem lub ugodą sądową.

Do wniosku o rentę rodzinną po osobie, która nie miała ustalonego prawa do świadczenia – oprócz dokumentów wskazanych powyżej, należy dołączyć:

- informację dotyczącą okresów składkowych i nieskładkowych zmarłego (druk ERP-6),
- oryginalne dokumenty potwierdzające okresy składkowe i nieskładkowe osoby zmarłej, m.in.: świadectwa pracy, zaświadczenia, legitymację ubezpieczeniową, dokument potwierdzający ukończenie studiów i programowy tok ich trwania, odpisy aktów urodzenia dzieci – jeśli osoba zmarła korzystała z urlopu wychowawczego lub bezpłatnego w celu sprawowania opieki nad dziećmi,
- dokumenty potwierdzające wysokość wynagrodzenia osoby zmarłej (np. zaświadczenie pracodawcy lub innego płatnika składek o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia – może być złożone na druku ERP-7, legitymację ubezpieczeniową zawierającą odpowiednie wpisy), aby ustalić podstawę wymiaru emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy lub kapitału początkowego osoby zmarłej,
- zaświadczenie płatnika składek osoby zmarłej o okresach pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

©℗

eprasa.pl 3b348aa2da

PROGRAMOWO

G. 17:45

Rodzina Leśniewskich

TVP Kultura

Obraz codziennego życia sympatycznej warszawskiej rodziny, składającej się z zapracowanego ojca (Krzysztof Kowalewski), zabieganej matki (Krystyna Sienkiewicz) oraz czworga dzieci: 15-letniej Agnieszki, 14-letniego Leszka i 7-letnich bliźniąt zwanych Bąblami. Serial, a także późniejszy film kinowy cieszyły się swego czasu popularnością i uznaniem – na IV Biennale Sztuki dla Dzieci w Poznaniu film Janusza Łęskiego zdobył „Brązowe Koziołki" i wyróżnienie specjalnego jury dziecięcego. Współautorką scenariusza była Krystyna Boglar – jej książka „Nie głaskać kota pod włos" stała się punktem wyjścia serialu, bezpośrednio zaczerpnięto z niej pomysły do dwóch nowel: „Imieniny" i „Wywiadówka". „Rodzina Leśniewskich" zyskała sympatię widzów, którzy docenili humor oraz ciepły i serdeczny klimat filmu.

G. 8:00

Miś Kudłatek

Kino Polska

„Miś Kudłatek" to polski telewizyjny serial animowany dla dzieci według scenariusza Władysława Nehrebeckiego w opracowaniu plastycznym Janusza Stannego. Powstał i był emitowany po raz pierwszy w telewizji w latach 1971–1973. Bohaterami są miś Kudłatek, jego właścicielka Agnieszka oraz pies Łaciatek. Powstał w Studiu Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej. Na tej bajce dorastało kilka pokoleń Polaków. Dla wielu to także jedna z ulubionych dobranocek. Produkcja przybliża przygody sympatycznego misia Kudłatka, który razem ze swoim przyjacielem Łaciatkiem poznaje świat. Przy okazji przeżywa różne przygody, niektóre zabawne, a niektóre groźne. Cała bajka liczy w sumie 13 epizodów. Każdy z nich opowiada inną przygodę. Doskonała pozycja programowa, aby powrócić wspomnieniami do lat młodości.

G. 22:00

CZAS HONORU. POWSTANIE

TVP 2

Godzina W zastaje powstańców w różnych miejscach Warszawy. Pluton Władka dotarł na miejsce zgrupowania, do fabryki na Woli. Oddział Bronka, odcięty przez Niemców, przedziera się przez ruiny getta. Podlegli Bronkowi żołnierze znajdują się w polu rażenia niemieckiego RKM – u. Apacz wyrywa się twierdząc, że poradzi sobie z Niemcami tylko przy użyciu noża. Koledzy Mickiewicza namawiają go, żeby wreszcie podszedł do Zosi, która tak bardzo mu się podoba. Karkowski donosi Rainerowi o planowanym ataku na dzielnicę policyjną. Na Ochocie dochodzi do próby linczu na folksdojczach Knapikach. Michał musi opuścić szpital. Jest pełen obaw o wciąż nieprzytomną Celinę, wie jednak, że jego obowiązkiem jest walka. W szpitalu spotyka tajemniczego pacjenta nazwiskiem Słowiński. Wycieńczony przez ciężką chorobę Słowiński prosi Michała, by pomógł mu dostać się do sztabu powstańczego w hotelu Victoria.

G. 14:05

Splątane losy

TVP 1

Münevver postanawia zrobić wnuczce prezent i zamawia w pracowni Firdevs piękną zieloną sukienkę dla Mine. Şengul tymczasem ma dość cyrków w miejscu pracy i ostro upomina Meltem za niewłaściwe zachowanie. Serhat z kolei zmusza Buraka, by przyznał, że Yasemin jest dla niego kimś wyjątkowym. Mine dalej boczy się na Yasemin – ma żal do siostry, że ukryła przed nią prawdę o babci. Munevver żąda spotkania z Remzim.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Mahmut oznajmia Melihowi, że już nic nie łączy go z Sinem. Jednocześnie mężczyzna nadal pomaga Hancer, jak tylko może. Przez elektroniczną nianię Cihan słyszy, jak ktoś śpiewa dziecku kołysankę. Gdy Hancer zaczyna krwawić, Cihan wiezie ją do szpitala. Beyza na wieść o tym wpada w szał.

G. 18:25

Akacjowa 38

TVP 1

Blanca i Diego realizują plan doprowadzenia Ursuli do obłędu. Organizują mszę za ich „zmarłą córeczkę". Ursula robi przed kościołem awanturę. Potem odwiedza Leonor, wyciąga z rękawa sztylet i grozi, że się zabije, jeśli ta nie powie jej, gdzie jest Moises. El Peña przyznaje się do zabicia Hindusa. Silvia postanawia wprowadzić się do pułkownika.

eprasa.pl 3b348aa2da

KRZYŻÓWKA NR 120

Poziomo:

1) numeracja utworów muzycznych,
6) krasnoludek u boku Królewny Śnieżki,
11) pęk lnu na kołowrotku,
12) przepływ krwi w organizmie,
13) urządzenie służące do rozminowywania terenu,
14) ryba z rodziny karpiowatych,
15) krawieckie resztki, ścinki,
17) wyprawa panny młodej, posag,
18) tytułowa bohaterka powieści Emila Zoli,
19) Piotr, polski skoczek narciarski,
20) japońskie miasto, miejsce Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1998 roku,
23) równa asfalt na autostradzie,
25) tkanina z wełny czesankowej na garnitury,
26) Jan, aktor z filmu „Wniebowzięci",
27) western z rolą Leonarda DiCaprio,
28) nie pchaj się na niego, jak nie potrafisz,
31) leśny, wiosenny grzyb jadalny,
34) grzyb z lepkim kapeluszem,
36) dobra czarodziejka z bajki,
37) jedna z najdłuższych rzek w Europie,
38) mnóstwo ludzi, mrowie,
39) znak przyjęcia przez pannę młodą obowiązków mężatki,
40) warstwa zaprawy na murze.

Pionowo:

2) ptak z rzędu kuraków, pantarka,
3) powitalne pochylenie ciała,
4) skutek przegrzania organizmu,
5) poeta sławiący piękno,
6) król Feaków, jeden z bohaterów „Odysei",
7) piosenka śpiewana wybrance serca,
8) część szkieletu kręgowców,
9) metaforyczne określenie pokrewieństwa biologicznego,
10) rodzaj hutniczej walcarki,
16) naczynie w kształcie muszli,
21) część seta w tenisie ziemnym,
22) największa pustynia na Ziemi,
23) krzewinka leśna, symbol jesieni,
24) pnąca roślina z dżungli,
29) otwierany w noc sylwestrową,
30) obsługiwane przez kanoniera,
32) mądrość płynąca z baśni,
33) okrutne, bezprawne rządy,
34) prośby kierowane do bóstwa,
35) „… według Kiepskich", serial komediowy.

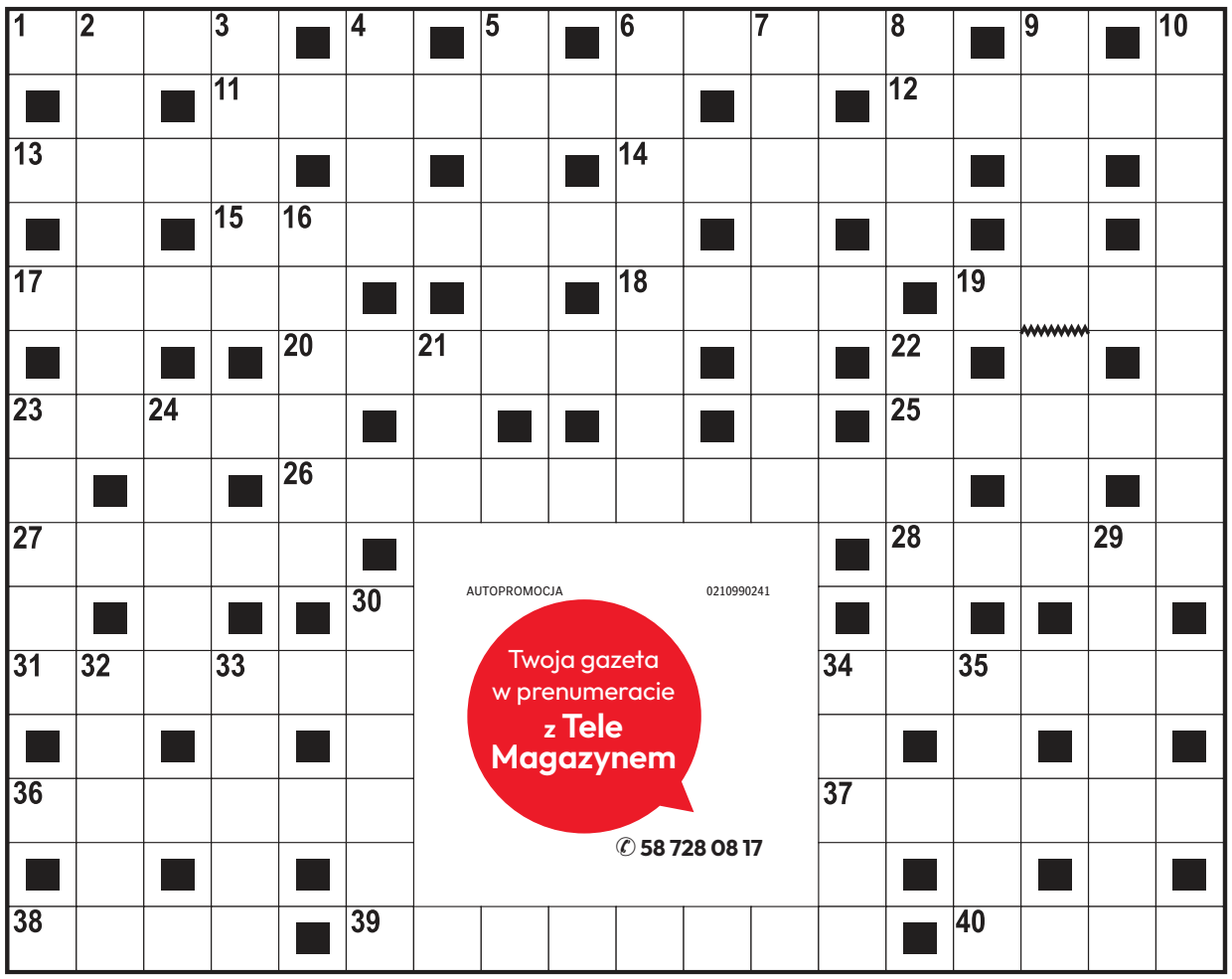

AUTOPROMOCJA 0210990241
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
58 728 08 17

ROZWIĄZANIE NR 119

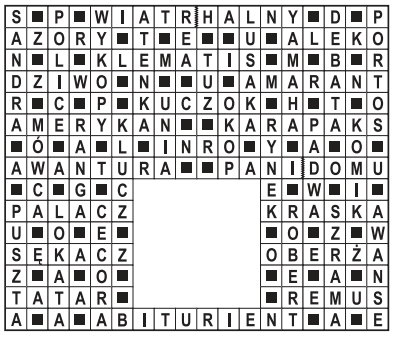

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

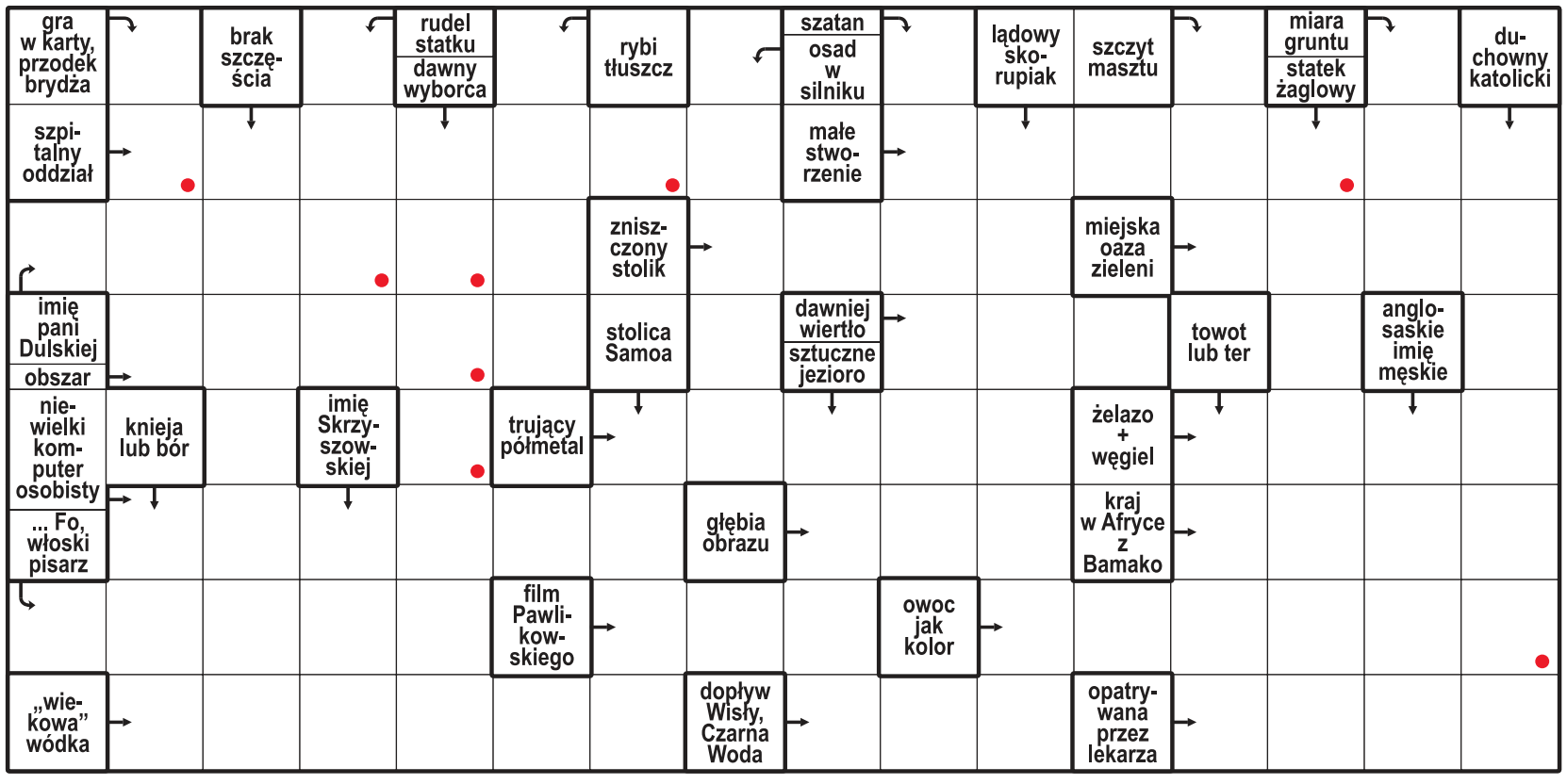

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: INTELEKT.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop dzienny podpowiada, by zaufać swojej intuicji.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój i cierpliwość przyniosą najlepsze efekty. Horoskop na dziś radzi nie ulegać zbędnym emocjom.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że otworzy ona nowe możliwości.

Byk (20.04 - 20.05)
Horoskop dzienny mówi, że warto zadbać o bliskich oraz znaleźć chwilę na odpoczynek.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś podpowiada, by działać z rozmachem.

Rak (22.06 - 22.07)
Obowiązki zakończysz szybciej, niż myślisz. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że wieczór przyniesie spokój.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia w relacjach poprawi nastrój. Horoskop dzienny radzi otworzyć się na szczere rozmowy.

Panna (23.08 - 22.09)
Determinacja pomoże pokonać trudności. Horoskop na dziś sugeruje nie odkładać ważnych decyzji.

Waga (23.09 - 22.10)
Dobry moment na rozwijanie pasji. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że optymizm doda Ci energii.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny mówi, że ktoś doceni Twój wysiłek i zaangażowanie.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś radzi śmiało realizować pomysły i słuchać intuicji.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień sprzyja refleksji i pozytywnym zmianom. Horoskop dzienny na czwartek radzi zaufać sercu.

eprasa.pl 3b348aa2da

KAJAKARSTWO SLALOMOWE

Michał Pasiut, medalista mistrzostw świata: - Mnie ten wynik nie zaskoczył

Artur Bogacki

W mistrzostwach świata w kajakarstwie slalomowym 2026, które odbyły się w Oklahoma City, Michał Pasiut wywalczył srebrny medal w konkurencji K-1. Pochodzący z Nowego Sącza zawodnik, reprezentujący AZS AKF, opowiada nam o kulisach rywalizacji i planach na przyszłość.

Z perspektywy tych kilku tygodni - dotarło do pana, co pan zrobił na mistrzostwach świata w USA?

No jeszcze nie do końca. Myślę, że teraz, jak będę w domu, spotkam się z rodziną i będzie chwila szczęścia, to powoli zacznie to do mnie docierać. Jedno jest pewne - taki medal zostaje już do końca życia. Mam świadomość, że zapisałem się na jakiejś karcie historii.

Jak pan wspomina tę rywalizację? Spodziewał się pan, że te zawody mogą tak dobrze dla pana się potoczyć?

Mnie ten wynik nie zaskoczył, gdzieś w głębi serca wiedziałem, że jestem w stanie to zrobić. Przez cały sezon pokazywałem, że mogę uzyskiwać czasy na miarę medalu. Miałem srebro w zawodach Pucharu Świata, które otwierały sezon (w maju w Tacen - przyp.). Później przez kolejne rzuty Pucharów Świata czasy również nie odstawały jakoś zbytnio od tych pozycji medalowych, tylko, niestety, były punkty karne. Na mistrzostwa świata jechałem więc z nadzieją, ale również z pokorą. Tym bardziej się cieszę, że byłem w stanie wytrzymać i „dowieźć" to.

Niektórzy obserwatorzy mówią, że pana wynik to spora niespodzianka, chyba patrząc na to, że długo tak cennego sukcesu nie było. Dla pana to też zaskoczenie?

Wiem, ile pracy włożyłem od listopada - a nawet można powiedzieć, że przez całą karierę - i dla mnie to nie jest taka zupełna niespodzianka. Ktoś z zewnątrz nie widzi roboty, którą wykonujemy na co dzień, ocenia tylko po suchym wyniku. Nasz sport jest dosyć złożony. Jak mawiam - ile pływak wypływa na treningach, biegacz wybiega, to mniej więcej wie, jaki czas uzyska. Oczywiście, jeśli nie zje go trema, albo nie wydarzy się coś innego. U nas można być w najlepszej, życiowej formie, a zawieje wiatr, gdy jesteś przy bramce, bądź chlapnie woda i cały start może zostać przekreślony.

Na mistrzostwach świata była właśnie taka dziwna sytuacja. Popłynęliście w drużynie K-1 po złoto, a sędziowie zobaczyli dotknięcie palika bramki, czego nikt inny nie widział, i medal przepadł.

Zgadza się. Ja też dostałem w przejeździe kwalifikacyjnym punkty karne, moim zdaniem niesłusznie. Tyle że już nic z tym nie robiliśmy, bo byłem na pozycji dającej awans. A gdyby nasz sztab interweniował, to zamknęlibyśmy sobie drogę do ewentualnych odwołań w dalszej części rywalizacji. Dlatego to zostawiliśmy. Niestety, tak to w tym sporcie właśnie wygląda.

Na mistrzostwach świata w 2021 roku był pan o włos od medalu w innej konkurencji, kayak crossie, zajmując 4. miejsce. Wtedy była nadzieja na olimpijską kwalifikację, ale z tym nie wyszło. Teraz znów jest szansa.

Kayak cross był stosunkowo nową konkurencją, teraz to wszystko poszło bardzo do przodu. Cóż, ja w tym roku obrałem troszkę inną taktykę, jeśli chodzi o wyjazd na igrzyska. Jeżeli się o tym myśli, to zawsze dostarcza jakichś dodatkowych emocji w czasie startu. Dlatego staram się tego unikać, koncentruję się na czynach, na tym, by robić swoje, uzyskiwać dobre wyniki. A nie zastanawiam się nad tym, co będzie potem. Mamy też inne reguły kwalifikacji, jest to o wiele dłuższa droga, więc ten jeden występ nic nie przesądza. Jeszcze w tym sezonie mamy dwa punktowane starty w Pucharze Świata. W przyszłym roku walka będzie praktycznie cały czas. A do tego to dopiero przepustka dla kraju, nie imienna. Na pewno przede mną dużo pracy, aby to marzenie się spełniło. Mam nadzieję, że się uda. Na razie nie znamy jeszcze zasad krajowych kwalifikacji olimpijskich. Myślę, że nasze będą trwały aż do samych igrzysk, jak to zawsze bywało. Dla mnie teraz ważne jest to, że dzięki medalowi mistrzostw świata mam zapewnione miejsce w reprezentacji na następny sezon, nie będę musiał się martwić kwalifikacjami do kadry, które nigdy nie są łatwe.

To może trochę nieelegancko, ale wypomnę panu PESEL. W tym roku skończył pan 35 lat, wychodzi więc na to, że z ćwierć wieku pracował pan na medal.

Oj, tak. To była bardzo długa droga. Po tych mistrzostwach miałem takie flashbacki, co się kiedyś działo i jakieś różne myśli na temat przeszłych wydarzeń. Niektórzy zawodnicy na takie rzeczy pracują całe życie i nie są w stanie stanąć na takim podium, mimo że wszystko dla tego poświęcają. Dlatego tym bardziej to dla mnie tak wiele znaczy.

No to trzeba jeszcze zapracować na wyjazd na igrzyska i tam „popracować" na dobry wynik, na przykład na medal.

Dla mnie to jeszcze nie koniec sezonu, nie za bardzo jest czas na wakacje czy jakieś dłuższe świętowanie. Tak naprawdę mam tylko tydzień pauzy. Przed nami są mistrzostwa Polski, wrzesień będzie wyjazdowy, bo są Puchary Świata, będące kwalifikacjami olimpijskimi, o których wspominałem wcześniej, a także jeszcze mistrzostwa Europy. Czas na prawdziwe świętowanie przyjdzie dopiero w październiku.

W Polsce pana sukces odbił się dużym echem. Kibiców ma pan też w Austrii.

Tak, obecnie mieszkam pod Wiedniem. Tam mam dziewczynę i śliczną córeczkę. Po chwili pobytu w Polsce z rodzicami, rodzeństwem udaję się tam. ©℗

FOT. WOJCIECH MATUSIK

Michał Pasiut w wieku 35 lat zdobył pierwszy indywidualny medal mistrzostw świata seniorów

0011562978

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych.

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 25 lipca 2026 r.

lekarz medycyny

Lubomira Bożyk

lat 102

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 08 sierpnia 2026 r. o godz. 11:00 w Kościele p.w. Św. Franciszka z Asyżu (Emaus) w Gdańsku ul. Kartuska 186

Pogrzeb dnia 8 sierpnia 2026 r. o godz. 12.30
na Cmentarzu Łostowickim w Gdańsku ul. Łostowicka 35

Pogrążeni w smutku
Jakub z Natalią, Wandą i Sonią, Wojciech z Mirelą i Stanisławem

AUTOREKLAMA
Polecamy →
strefa EDUKACJI
Edukacja w najwyższym stopniu
strefaedukacji.pl

DROBNE

Nieruchomości

DOMY - KUPIĘ

ODKUPIĘ nieruchomość za gotówkę, 518-503-404

Praca

ZATRUDNIĘ

POSZUKUJEMY dozorcy (emeryta) budynku biurowego do pracy w godzinach nocnych, w weekendy i święta. Kontakt tel. 58/73-57-231 Miejsce pracy : Sopot

ZATRUDNIMY konserwatora budynków biurowych, praca stała. Kontakt 58/73-57-231

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

AWARIE -dachy, blachy, kominy, papy, rynny, malowanie; 517-744-487

Sufity Podwieszane: Napinane, Kasetonowe, Rastrowe, Gipsowe, Ścianki Gipsowe "Sufitex" 604-944-094, 58-558-25-65 www. sufitex.pl

AUTOREKLAMA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń. **Bez wychodzenia z domu.**
ibo.polskapress.pl

eprasa.pl 3b348aa2da

PIŁKA NOŻNA

O puchary walczą GieKSa, Jagiellonia, Lech i Raków

Fani polskiej piłki klubowej muszą się dzisiaj wykazać nadzwyczajną podzielnością uwagi. Wieczorem dojdzie bowiem aż do czterech meczów naszych zespołów walczących o europejskie puchary. Jeden ekran nie wystarczy

Jacek Czaplewski

Najpierw zobaczymy w akcji Jagiellonię Białystok. Czeka ją bardzo trudne zadanie. O godzinie 18.00 na Chorten Arenie podejmie szkocki Rangers FC w III rundzie eliminacji Ligi Europy. Transmisję obejrzymy w dostępnym paśmie naziemnym – w kanale Super Polsat, a także w Polsacie Sport 1. Większość z blisko 20 tys. biletów rozeszła się. Synoptycy ostrzegają przed spodziewanym upałem. Trener Adrian Siemieniec – przed zawodnikami rywali. Uważać trzeba choćby na 30-letniego kapitana, reprezentanta Szkocji Lawrence'a Shanklanda, który w ubiegłym sezonie wbił 20 bramek.

– Może nie jest najbardziej atletyczny, silny i szybki, ale dobrze utrzymuje się przy piłce – tłumaczy za pośrednictwem oficjalnej strony Dumy Podlasia były piłkarz drużyny, Irlandczyk Cillian Sheridan, który szkocki futbol zna na wylot, ponieważ w konkurencyjnym dla Rangersów Celtiku Glasgow rozpoczynał karierę. Atutem Jagiellonii oprócz własnego boiska ma być niezła forma na starcie sezonu; w PKO Ekstraklasie wygrała bowiem oba mecze.

FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

Jagiellonia Białystok podejmie na Chorten Arenie szkocki Rangers FC w III rundzie eliminacji Ligi Europy

– Nie ma dziś miejsca na niechlujstwo – ostrzegał w ubiegłą sobotę trener Niels Frederiksen, którego Lech Poznań w przebudowanym składzie wyjazdowym zwycięstwem nad Wieczystą Kraków zareagował na kompromitujący styl odpadnięcia z eliminacji Ligi Mistrzów. Dziś mistrz spróbuje ugrać u siebie godną zaliczkę z KI Klavsik, czyli zespołem z Wysp Owczych, który staje mu teraz na drodze do Ligi Europy. Nastroje wśród piłkarzy są bardzo bojowe. Na spacerek się jednak nie zanosi.

Przeciwnicy tylko o bramkę przegrali dwumecz z litewskim Żalgirisem Kowno w eliminacjach Ligi Mistrzów. Są w pełni sezonu i marzą o powtórzeniu sukcesu z 2023 roku, gdy wystąpili w fazie ligowej Ligi Europy, w której potrafili zremisować z francuskim Lille. Jak wypadną na Enea Stadionie? Transmisja od godziny 19.00 w TVP 2. Z powodu kary nałożonej przez UEFA trybuna dopingowa (tzw. Kocioł) pozostanie pusta, natomiast zawieszony za opóźnianie meczu z Aarhus trener Frederiksen obejrzy mecz z loży. Przy linii zastąpi go jeden z asystentów, z którym będzie najpewniej w stałej łączności.

Również o godzinie 19.00 tyle że w III rundzie kwalifikacji do Ligi Konferencji wystąpi Raków Częstochowa. Zespół Dawida Kroczka nie jest w najwyższe formie, czego potwierdzenie otrzymaliśmy w ostatni weekend, gdy pozwolił Śląskowi Wrocław odwrócić spotkanie w PKO Ekstraklasie. Teraz poprzeczka zostanie zawieszona jeszcze wyżej.

O awans do fazy play-off przyjdzie zawalczyć bowiem z Hammarby, czyli wiceliderem ligi szwedzkiej, mającym za sobą dość wyrównany dwumecz z belgijskim Anderlechtem. Transmisję obejrzymy wyłącznie w internecie za sprawą Kanału Sportowego na platformie YouTube. W przeddzień meczu do Medalików dołączył z hiszpańskiej Almerii czarnogórski wahadłowy Marko Perović, który już trenuje z zespołem.

Wyjazdowy mecz czeka jedynie GKS Katowice – także w Lidze Konferencji. O godzinie 20:00 zespół Rafała Góraka zagra z Hapoelem Tel Awiw, ale nie w Izraelu, lecz z przyczyn politycznych na neutralnym terenie – na Węgrzech. Droga przebiegała etapami. Najpierw zespół poleciał do słowackich Koszyc, po czym stamtąd autokarem dotarł do Miszkolca, gdzie odbędzie się to spotkanie. Katowiczanie są opromienieni ostatnimi domowymi sukcesami. W jednym tygodniu potrafili bowiem odwrócić losy dwumeczu ze słowacką Żyliną i ligowego meczu z Radomiakiem. Jak wypadną w delegacji? Odpowiedź poznamy w TVP Sport, bo właśnie na tym kanale zostanie przeprowadzona transmisja. Faworytem są Izraelczycy, którzy na rozkładzie mają już bułgarski Łudogorec Razgrad.

TENIS

Szybkie pożegnanie Mai Chwalińskiej z turniejem w Toronto

Zbigniew Czyż

Maja Chwalińska, bardzo szybko, bo już po pierwszej rundzie, pożegnała się z turniejem WTA Masters 1000 w Toronto. W pierwszym występie w Kanadzie Polka gładko przegrała z Australijką Talią Gibson 5:7, 1:6.

W pierwszej rundzie turnieju w Toronto Chwalińska miała wolny los, ale nie pomogło jej to w starciu z Gibson. Polka w pierwszym secie przełamała rywalkę i prowadziła 2:1. Później popełniała jednak błędy, przegrała trzy gemy przy swoim podaniu i uległa 5:7. W drugiej partii dominacja Gibson była już bardzo widoczna.

FOT. EAST NEWS

Maja Chwalińska pożegnała się z turniejem WTA Masters 1000 w Toronto. Odpadła już po pierwszym występie

Po udanym występie na Roland Garrosie kibice w kraju liczyli na dużo więcej w wykonaniu tenisistki BKT Advantage Bielsko-Biała. Z dużo większymi obawami, jeśli chodzi o występy Chwalińskiej na nawierzchni twardej, podchodzi były tenisista, dziś komentator tenisa Lech Sidor.

– Na nawierzchni ziemnej czy na trawie czasami można coś – kolokwialnie mówiąc – zaczarować. Tam nieraz zdarzają się niespodzianki, ale na kortach twardych ciężko będzie jej przejąć inicjatywę. Maję czeka dużo pracy, aby wygrywać mecze na tej nawierzchni, bo nie dysponuje najlepszymi warunkami fizycznymi. Czeka ją prawdziwa orka – powiedział.

Słowa Lecha Sidora niestety szybko znalazły potwierdzenie w rzeczywistości. Co więcej, są obawy, że Polce trudno będzie o kolejny tak spektakularny występ jak ten dwa miesiące temu w Paryżu.

– Obawiam się, że inne tenisistki już na Maję czekają, żeby pokazać jej miejsce w szeregu. Mają już naostrzone kosy. Dojście Chwalińskiej tak wysoko w rankingu dla tych większych gwiazd światowego tenisa, które chcą odgrywać pierwsze skrzypce, to jest potwarz. Czekają już na rewanż i nie będą jej lekceważyć – powiedział nam Sidor.

Do 3. rundy awansowała Iga Świątek, która pokonała Czeszkę Sarę Bejlek 6:0, 6:3. Kolejną rywalką klasyfikowanej na ósmym miejscu w rankingu WTA tenisistki będzie reprezentantka Szwajcarii Viktorija Golubic. Ich mecz zaplanowano na czwartek. Raszynianka grała ze Szwajcarką już trzy razy, dwa mecze wygrała, jeden przegrała. Po pierwszym występie w Kanadzie trudno stwierdzić, w jakiej formie tak naprawdę jest Świątek, która przygotowywała się do turniejów za oceanem w Warszawie.

©℗

REKLAMA 0011563914

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA BRUS

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego gminy Brusy

Na podstawie art. 13i pkt 8, w nawiązaniu do art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz chwały nr XLVII/388/23 Rady Miejskiej w Brusach z dnia 27 listopada 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Brusy

zawiadamiam o

rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Brusy wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:
- zbieranie uwag do projektu planu w terminie **od 6 sierpnia 2026 r. do 14 września 2026 r.;**
- spotkanie otwarte, które odbędzie się **7 września 2026 r. (poniedziałek) od 16:00 do 18:00**, w Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach, ul. Na Dworcowa 18, 89-632 Brusy;

dyżur projektanta planu ogólnego, który odbędzie się:
- **7 września 2026 r. (poniedziałek) w godzinach od 18:00 do 20:00** w Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach, ul. Dworcowa 18, 89-632 Brusy - po spotkaniu otwartym,
- **8 września 2026 r. (wtorek) w godzinach od 16:00 do 20:00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brusach, ul. Na Zaborach 1, 89-632 Brusy (sala konferencyjna, nr 24).

Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach oraz Urząd Miejski w Brusach, w którym odbywać się będą konsultacje społeczne są przystosowane do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami, o których mowa w ustawie z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.
Projekt planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko został udostępniony w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brusach, ul. Na Zaborach 1, 89-632 Brusy (pokój 27 i 28), w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Brusach w zakładce „Projekt do konsultacji społecznych"
- link https://bip.brusy.pl/artykul/projekt-do-konsultacji-spolecznych

Uwagi do projektu planu ogólnego należy składać do Burmistrza Brus:
- na piśmie utrwalonym w postaci papierowej, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brusach, ul. Na Zaborach 1, 89-632 Brusy lub na adres Urzędu, na formularzu w postaci papierowej,
- na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej, za pomocą środków komunikacji elektronicznej w szczególności poczty elektronicznej na adres um@brusy.pl lub skrzynka e-doręczenia: ESP ePUAP/sn55sxv84n/SkrytkaESP,

Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, na którym należy składać uwagi, dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej -
link: https://bip.brusy.pl/artykul/formularz-wniosku-do-planu-ogolnego
lub w siedzibie Urzędu.
Uwaga powinna zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający wniosek taki posiada, a także wskazanie, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Można podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Równocześnie, zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, informuję o możliwości składania uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie od 6 sierpnia 2026 r. do 14 września 2026 r w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brusach, ul. Na Zaborach 1, 89-632 Brusy albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres um@brusy.pl, bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.
Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Brus.

Burmistrz Brus

W związku z wejściem w życie przepisów Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE z 27 kwietnia 2016 r. (Dz. U.UE.L z 2016 r. Nr 119, s.1 z późn. zm.) zwanego dalej „RODO" informuję, iż Państwa dane będą przechowywane zgodnie z ww. przepisami. Szczegółowe informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych dostępne są pod adresem internetowym: **https://brusy.pl/rodo**

eprasa.pl 3b348aa2da

Sport

• **AWM Arka Gdynia ma nowego koszykarza.** Roczny kontrakt podpisał 25-letni Shiloh Robinson (ostatnio Polonia Warszawa).

PIŁKA NOŻNA

Bujar Pllana nie zagra już w Lechii Gdańsk. Cisza w kwestii wzmocnień, a te są konieczne

Paweł Stankiewicz

Lechia Gdańsk wciąż jest w tym samym punkcie kadrowym co przed meczem z Wartą Poznań. Nikt nie odszedł, nikt nie doszedł, a nowi piłkarze zagraniczni wciąż nie są potwierdzeni do gry w biało-zielonych barwach.

FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

Bujar Pllana wciąż oficjalnie pozostaje piłkarzem Lechii Gdańsk, ale w biało-zielonych barwach już nie wystąpi

Rifet Kapić po meczu z Wartą pożegnał się z kibicami w złe atmosferze. Na ich wezwanie oddał opaskę kapitana i bijąc brawo w kierunku trybun udał się do szatni. Tam miał powiedzieć, że to był jego ostatni mecz w barwach Lechii. Czy tak będzie w rzeczywistości? Czas pokaże, bo Kapić już po spadku z PKO Ekstraklasy, zapowiadał że to był jego ostatni mecz w zespole biało-zielonych. Kontraktu nie mógł rozwiązać, nikt nie zapłacił tyle, ile oczekuje prezes Paolo Urfer, więc Kapić z Wartą zagrał, a reakcją trybun nie może być zaskoczony.

Za to w ogóle na boisku nie pojawił się Bujar Pllana, który po raz kolejny odmówił gry.

- Bujar jest zdrowy, ale nie jest gotowy mentalnie do gry. Ma problemy, o których mówi i nie możemy na niego liczyć - wyjaśnił Władysław Łupaszko, trener Lechii, po meczu z Wartą.

Jak się dowiedzieliśmy Bujar Pllana już w Lechii nie zagra, więc tym bardziej poszukiwanie środkowych obrońców jest priorytetowe. Nie zmienia to faktu, że Pllana pozostaje piłkarzem Lechii i klub musi to rozwiązać, żeby nie utrzymywać zawodnika, który i tak nie będzie do dyspozycji sztabu szkoleniowego.

Lechia intensywnie poszukuje wzmocnień i tu narodowość zawodników nie będzie kluczowa. Z pewnością klub chce bramkarza, środkowych obrońców i pomocników, skrzydłowych i napastnika. Rozmowy są w toku i w każdej chwili może się pojawić ktoś w Gdańsku, ale nie należy spodziewać się transferów przed meczem z Podbeskidziem Bielsko-Biała. Biało-zieloni na pewno chcą bramkarza Pogoni Szczecin, Axela Holewińskiego, ale proponowane przez Lechię 300 tysięcy euro zostało odrzucone. Lechia tego bramkarza próbuje sprowadzić już od roku, ale na razie nie udało się osiągnąć porozumienia. Holewińskim interesują się też inne kluby, chociażby Cracovia.

Klub musi być przygotowany na to, że straci zawodników, którzy zaczęli sezon w biało-zielonych barwach. Iwan Żelizko czy Camilo Mena wzbudzają zainteresowania. Mena ma oferty z Francji czy Brazylii, ale muszą być takie, które zaakceptuje Paolo Urfer. Z kolei Żelizkę widziałaby u siebie Korona Kielce, ale Lechia także oczekuje wyższej oferty niż dotychczas proponowane trzy miliony euro. Do treningów z drużyną wrócił Tomas Bobcek, ale wciąż trudno się spodziewać, żeby król strzelców PKO Ekstraklasy pomógł drużynie w Betclic 1 Lidze zanim zostanie sprzedany. To dla Urfera kluczowy piłkarz do sprzedaży, bo prezes Lechii liczy na wysoki transfer, który zapewni klubowi sensowny budżet.

Lechia w meczu z Podbeskidziem może wyglądać lepiej w kwestiach kadrowych, a mowa o bocznych obrońcach. Po tym jak FIFA i PZPN zdjęły zakaz transferowy klub może rejestrować nowych zawodników i dlatego z Wartą zagrał już Jakub Adkonis. Z zawodnikami zagranicznym jest dłuższy proces i dlatego nadal nie są zarejestrowani Samuel Kopasek i Danyło Małow. Jak się dowiedzieliśmy jest jednak duża szansa na to, że uda się to załatwić jeszcze przed sobotnim meczem (8.08) w Bielsku-Białej. To z pewnością byłaby bardzo dobra wiadomość dla trenera Łupaszki i jego sztabu.

©℗

BIEGI

Mimo fatalnej pogody tłumy ruszyły na trasę. Mevcha znów był najlepszy

Paweł Stankiewicz

Ponad tysiąc osób pojawiło się na starcie 32. Biegu św. Dominika. Deszczowa pogoda nie odstraszyła śmiałków, którzy przybyli do Gdańska i chętnie pojawili się na starcie, aby pobiec uliczkami Głównego Miasta.

Bieg św. Dominika to impreza, która przyciąga do Gdańska czołowych polskich lekkoatletów, amatorów biegania oraz tłumy kibiców. Od ponad trzech dekad pozostaje jednym z najważniejszych wydarzeń biegowych w Polsce. Łączy sport wyczynowy z aktywnością amatorską oraz integracją społeczną, przyciągając uczestników z całego kraju i zagranicy. Tegoroczna frekwencja i poziom sportowy potwierdziły, że gdańska impreza niezmiennie należy do grona najbardziej prestiżowych ulicznych biegów w Polsce. Jedna pętla tegorocznej trasy miała 1385 metrów.

W sumie na starcie pojawiło się ponad tysiąc uczestników, a po raz pierwszy rozegrano jednocześnie mistrzostwa Polski kobiet na dystansie 10 kilometrów. Pierwszy tytuł mistrzyni kraju wywalczyła reprezentantka AZS AWFiS Gdańsk, Olimpia Breza. Triumfatorka od początku biegu narzuciła własne tempo i pewnie zwyciężyła na tej wymagającej trasie.

Z kolei w biegu elity mężczyzn po raz drugi z rzędu triumfował Ukrainiec Mykoła Mevcha. Tutaj emocji nie brakowało. O zwycięstwie zdecydował finisz i skuteczny atak przeprowadzony na ostatnich kilkuset metrach. Najlepszym Polakiem został Marcin Biskup, zdobywając tym samym złoty medal mistrzostw Polski. W biegu elity na 10 kilometrów na starcie stanęło 38 zawodników.

Tegoroczna edycja udowodniła, że nawet deszczowa aura nie jest w stanie zepsuć tego święta. Emocjonujące rozstrzygnięcia, rekordowa frekwencja oraz historyczny debiut mistrzostw Polski kobiet na 10 km sprawiły, że 32. Bieg św. Dominika na długo pozostanie w pamięci.

Sportowe święto rozpoczęło się od rodzinnego prologu „Goń św. Dominika", a trasa liczyła ponad 1,4 km, w którym uczestniczyły całe rodziny, młodzież i seniorzy. W programie znalazły się także zawody osób z niepełnosprawnościami w ramach PFRON Cup, od lat stanowiące ważny element wydarzenia.

Zwycięzcy 32. Biegu św. Dominika: bieg Elity 10 km (open): Mykoła Mevcha (Ukraina), mistrzostwa Polski mężczyzn 10 km: Marcin Biskup, mistrzostwa Polski kobiet 10 km: Olimpia Breza, bieg kobiet 5 km: Julia Pawełczyk bieg mężczyzn 5 km: Andrzej Rogiewicz.

©℗

FOT. MATERIAŁY PRASOWE/BEATA ZARACH

Mykoła Mevcha wygrał po raz drugi z rzędu bieg elity

eprasa.pl 3b348aa2da